WTOREK, 30 CZERWCA 2026 r.
cena 6 zł (5% VAT)

nowiny
WODZISŁAWSKIE

Rok XXVII
Nr indeksu 323942 | ISSN 1508 – 8820 | www.nowiny.pl | nw@nowiny.pl | Nr 26 (1336)

ISSN 1508-8820 26 9 771508 882108



DODATEK INSPIRACJE NA WAKACJE – STRONA 14

MIESZKAŃCY RADLINA II KONTRA DZIKI.

Emocje i poczucie bezradności na spotkaniu z radnymi



Podczas posiedzenia Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego wodzisławskiej rady miejskiej poruszono sprawę dzików oraz powodowanych przez nie szkód, m.in. w dzielnicy Radlin II. Obecni na komisji mieszkańcy głośno podkreślali zagrożenie bezpieczeństwa, szczególnie pod kątem dzieci z dzielnicy. Wyrazili także oburzenie sytuacją, w której przedstawiciele urzędów przerzucają się dokumentami, a rozwiązania problem nie widać.

Czytaj więcej na stronie 3

Festiwal Górnej Odry zawitał do powiatu wodzisławskiego



Strona 20

Turza Śląska pożegnała proboszcza ks. Wiesława Hudka



FOT. KAROL FIEROCH

Strona 3

Lekarz z gminy Godów bohaterem podczas ataku nożownika w Jastrzębiu



Strona 9

Związkowcy grzmią przed JSW. Mówią o zagrożeniu bezpieczeństwa pracowników

Strona 8

W Bukowie otworzyli Klub Malucha



Strona 3



REKLAMA



eprasa.pl 2ac99d2933

Na wstępie



Szymon Kamczyk
Redaktor Naczelny Nowin Wodzisławskich

Bohater z oddziału

W tym tygodniu oprócz fali upałów i wielu ciekawych wydarzeń plenerowych, mieliśmy także zdarzenia, które jeżą włos na głowie. Jedno z nich wydarzyło się w szpitalu wojewódzkim w Jastrzębiu-Zdroju, gdzie na oddział gastrologii wtargnął napastnik z ogromnym nożem. 19-latek był pod wpływem substancji odurzających, a w morderczym szale zaatakował kilka osób. Jego atak przerwał – sam przyjmując ciosy – ordynator oddziału, pochodzący z gminy Godów. Ten heroiczny czyn jest wart oddania honorów, bo to właśnie lekarz poniósł najgorsze obrażenia w ataku. Na szczęście szybka interwencja medyczna pozwoliła uratować życie wszystkim ofiarom ataku, a obezwładniony napastnik szybko usłyszał zarzuty usiłowania zabójstwa. Zdarzenie wzbudziło w regionie dyskusję o bezpieczeństwie w instytucjach publicznych, nie tylko szpitalach, ale także urzędach czy innych obiektach użyteczności publicznej. Wszystkim poszkodowanym w tym ataku życzę szybkiego powrotu do zdrowia i sprawności.

W ostatnich dniach również w przestrzeń medialną kolejny raz poszły gromy związkowców z JSW. Ostrzegają oni przed brakiem realizacji przez zarząd spółki zapisów porozumienia społecznego i grzmią o zagrożeniu bezpieczeństwa pracowników kopalń. W obecnej – wyjątkowo trudnej sytuacji JSW, wszelkie takie zarzuty są bardzo poważne. O sprawie również piszemy w tym wydaniu.

Zapraszam do lektury!

Orzeł na piersi i kapitalny finisz.

Sandra Adamczyk-Stępień Mistrzynią Polski CK20

RYDUŁTOWY Sezon 2026 przynosi wielkie emocje w kolarstwie szosowym, a wisienką na torcie dla teamu Velocreation okazał się mistrzowski start pochodzącej z Rydułtów Sandry Adamczyk-Stępień. To była czysta kolarska dominacja i piękny, atak solo na ostatnich metrach, który dał jej upragnioną koszulkę z orłem w kategorii CK20. Rozmawiamy z nową Mistrzynią Polski o perfekcyjnej taktyce, roli męża-trenera i planach na drugą część sezonu.



Sandra Adamczyk-Stępień - Mistrzyni Polski CK20 2026

Zbigniew Harazim, sport.nowiny.pl: Sandro, gratulacje z okazji zdobycia tytułu Mistrzyni Polski Masters 2026! W oficjalnych komunikatach pisano o zaledwie 3 sekundach przewagi, ale rzeczywistość na mecie wyglądała zupełnie inaczej. Jak to dokładnie wspominasz?

Sandra Adamczyk-Stępień: Dziękuję bardzo! Tak, te 3 sekundy to była informacja pisana „jak leci" w pierwszych doniesieniach, ale to nie był żaden fotofinisz. Wygrałam wyścig z ogromną, bezpieczną przewagą około 70–100 metrów nad drugą zawodniczką z mojej kategorii wiekowej, więc końcówka była pod pełną kontrolą.

– Czy od początku czułaś, że to będzie Twój dzień i walka zakończy się sukcesem?

– Wstałam rano i od razu poczułam, że to może być naprawdę dobry dzień. Oczywiście towarzyszył mi stres, bo start w tak ważnych zawodach zawsze wiąże się z ogromnymi emocjami. Trasa bardzo mi jednak odpowiadała – składała się z krótkich podjazdów, jazdy interwałowej oraz technicznej końcówki. To są elementy, które lubię najbardziej i w których czuję się najmocniejsza. Taktyka została dokładnie opracowana dzień wcześniej wspólnie z moim mężem, który jest jednocześnie moim trenerem i dyrektorem sportowym. Wszystko zadziałało dokładnie tak, jak zaplanowaliśmy.

– Uzyskałaś świetny czas 2:18:25 na dystansie 81,6 km. Jak z perspektywy trasy oceniasz swój występ? Czy udało się zrealizować wszystkie założenia?

– Jestem bardzo zadowolona ze swojego występu. Wyścig był rozgrywany na rundach po około 20 kilometrów. Już na drugim okrążeniu uformowała się około dziesięcioosobowa ucieczka, która utrzymała się aż do samej mety. Tempo od początku było bardzo wysokie, a zmiany na prowadzeniu na tyle mocne, że praktycznie nie było czasu na odpoczynek. Trzeba było zachować zimną krew, stale kontrolować sytuację i po prostu przetrwać najtrudniejsze momenty. Na samej końcówce zaatakowałam wspólnie z koleżanką z innej kategorii wiekowej i w ten sposób przekroczyłam linię mety jako pierwsza, zdobywając wymarzony tytuł Mistrzyni Polski CK20 w kolarstwie szosowym.

– Zdobycie mistrzowskiej koszulki to cel, dla którego trenuje się latami. Jakie emocje towarzyszyły Ci w ułamku sekundy po przekroczeniu linii mety, gdy dotarło do Ciebie, że wygrałaś?

– To były emocje, które naprawdę trudno opisać słowami. Po przekroczeniu linii mety trzymałam się za głowę i przez dłuższą chwilę nie mogłam uwierzyć, że to właśnie ja zdobyłam ten tytuł. Spełniło się jedno z moich największych sportowych marzeń, które dzieli przecież tak wiele zawodniczek ścigających się w peletonie. Jestem ogromnie szczęśliwa, że przez najbliższy rok będę mogła dumnie nosić na piersi mistrzowskiego orła. Dla każdej kolarki to coś wyjątkowego i niezapomnianego.

– Po takim sukcesie apetyt na kolejne wygrane z pewnością rośnie. Co oznacza dla Ciebie ten tytuł w kontekście dotychczasowej kariery i komu chciałabyś go zadedykować?

– Ten sukces to dla mnie przede wszystkim dowód na to, że warto mocno wierzyć w swoje marzenia i konsekwentnie do nich dążyć. Na co dzień reprezentuję team Velocreation, działający pod czujnym okiem Tomasza Marczyńskiego. Już sama możliwość jazdy w takim zespole jest dla mnie dużym wyróżnieniem. Kolarstwo amatorskie wymaga ogromnych wyrzeczeń, żelaznej dyscypliny i poświęcenia, dlatego ten tytuł smakuje tak wyjątkowo.

Z całego serca chciałabym podziękować moim sponsorom za wsparcie, a przede wszystkim mojemu mężowi. Odgrywa on w mojej sportowej karierze wiele ról – jest trenerem, doradcą, największym oparciem i osobą, która zawsze wierzy we mnie i we mnie nie wątpi, nawet wtedy, gdy ja sama mam gorszy moment.

– Jakie są Twoje najbliższe plany sportowe i cele na drugą część sezonu 2026?

– Teraz moim priorytetem jest złapanie odrobiny świeżości i regeneracja. Następnie ruszam z przygotowaniami do drugiej części sezonu. W kalendarzu mam jeszcze kilka bardzo ważnych startów – w tym przede wszystkim Tour de Pologne Amatorów oraz Mistrzostwa Polski w kolarstwie gravelowym. Sezon absolutnie się nie skończył, przede mną kolejne ambitne wyzwania i mam nadzieję, że dostarczą one równie wielu pięknych emocji, co tegoroczne mistrzostwa na szosie.

REKLAMA



eprasa.pl 2ac99d2933

Mieszkańcy Radlina II mają dość biurokracji, bo dziki znów stwarzają zagrożenie

WODZISŁAW ŚL. Posiedzenie Komisji Prawa, Porządku Publicznego oraz Spraw Społecznych wodzisławskiej rady miejskiej przebiegło pod tematem problemu z dzikami. Na posiedzenie licznie przybyli mieszkańcy głównie dzielnic Radlin II i Stare Miasto, którzy przedstawili swoje argumenty oraz obawy związane z zagrożeniem ze strony dzików.

– Towarzystwo ok. 30 sztuk dzików mam codziennie na swojej posesji, gdzie często nie mogę wjechać i spokojnie wyjść z domu. Po chodnikach chodzą dzieci, a jednocześnie pojawiają się tam dziki. Na tym odcinku obawiamy się o swoje życie i zdrowie – mówiła pani Danuta, mieszkanka ulicy Radlińskiej. Mieszkańcy w swoich wystąpieniach podkreślali oburzenie przeciąganiem sprawy odstrzału redukcyjnego przez urzędników.

– Czemu tak często wraca temat dzików? Mi się wydawało, że to sprawa bardzo prosta do załatwienia. Przekonaliśmy koła łowieckie, które zwiększyły swój plan. Czekamy, aby też o tym przypomnieć. Odstrzał sanitarny, zlecony przez Powiatowego Lekarza Weterynarii również został wykonany. Jedynie nie jest zrealizowany odstrzał redukcyjny, który jest w kompetencji pana starosty. Też, żebyście państwo wiedzieli, że zrobiliśmy wszystko. Byliśmy u pana starosty z jednym z mieszkańców ulicy Letniej pod koniec października zeszłego roku, aby poprosić o to. Już na wstępie usłyszeliśmy, że nie można i w konsekwencji, że nie będzie takiego odstrzału. Nie chcę tego oceniać, ale tak też się stało – mówił przewodniczący komisji, radny z Radlina II Adam Króliczek, stwierdzając, że wprowadzenie odstrzału redukcyjnego już w 2024 roku, kiedy o to wnioskowano, mogłoby zapobiec dzisiejszym problemom.

Chodzi o pieniądze

Radca prawny starostwa Adam Duży zaznaczył, że problem leży w przepisach, bo ustawodawca nie rozstrzygnął, czy zadanie dotyczące zlecenia odstrzału redukcyjnego dzików przez starostę jest zadaniem zleconym z zakresu administracji rządowej. – To powoduje, że trudno znaleźć środki finansowe, aby realizować te decyzje. Kolokwialnie powiem tak, że jak nie wiadomo o co chodzi, chodzi o pieniądze. I tu jest pies pogrzebany, bo starosta nie ma wątpliwości, że ma kompetencje do wydania decyzji. Problem polega na tym, jak tę decyzję zrealizować – mówił Adam Duży, przytaczając przykłady odmowy przekazania pieniędzy przez wojewodę na zrealizowanie decyzji starosty o odstrzale. To z kolei powoduje obawę o zarzut niegospodarności, bo nadzór prawny może zarzucić staroście bezprawne wydanie pieniędzy. To błędne koło, które opisywaliśmy przy okazji ostatniego artykułu. Wicestarosta Barbara Chrobok podkreśliła, że wszelkie decyzje w zakresie dzików blokowane są przez niejasne przepisy, choć urzędnicy zdają sobie sprawę z powagi sytuacji. – Trzeba zrobić wszystko, aby trzy koła łowieckie jak najszybciej wykonały przynajmniej minimum, a później, jeśli jest potrzeba, interweniować dalej. O to ja będę apelować, a co do decyzji oczywiście przekażę wszystko panu staroście – mówiła podczas posiedzenia Barbara Chrobok.

Plany do poprawki

Do tematu planów łowieckich odniósł się także radny powiatu Marek Rybarz, wskazując na fakt, że często plany łowieckie wykazują zbyt małą populację dzika do stanu faktycznego, a tym samym także wyliczane są zbyt małe liczby do odstrzału. Radny wskazał, że samorządowcy powinni baczniej przyglądać się planom i wnosić do kół łowieckich o poprawki, jeśli liczby wydają się nierealnie małe.

Ostatecznie komisja przyjęła inicjatywę uchwałodawczą, podjętą później na sesji rady miejskiej, aby skierować apel do Marszałka Województwa Śląskiego w sprawie podjęcia uchwały w zakresie ograniczenia populacji dzika na terenie miasta Wodzisławia Śląskiego.

Do sprawy wrócimy w kolejnych wydaniach Nowin Wodzisławskich.

Szymon Kamczyk

Turza Śląska pożegnała ks. Wiesława Hudka

TURZA ŚL. W niedzielę 28 czerwca w sanktuarium Matki Boskiej Fatimskiej odbyło się uroczyste pożegnanie dotychczasowego proboszcza – ks. dra Wiesława Hudka. Był to moment wielu wzruszeń.



FOT. KAROL FIEROCH

Procesja na rozpoczęcie mszy świętej w niedzielę 28 czerwca

– Było to dla mnie bardzo bogate doświadczenie, bardzo rozwijające, bo to nie była tylko parafia, ale też sanktuarium – mówi Nowinom ks. Wiesław Hudek, zaznaczając, że pierwsze lata posługi były naznaczone przekonywaniem parafian do pewnych pomysłów i nowości, co nie zawsze było łatwe. - To była praca wśród swoich, czyli we własnej ojczyźnie. Przez pierwsze trzy lata musiałem powoli skruszać mur twardych serc, bo niektórzy nie byli w stanie pogodzić się z tym, że ten Wiesiek, ich sąsiad, coś próbuje im zasugerować czy wdrożyć jakieś zmiany w parafii.

– Ja niczego nie narzucałem, nie wymuszałem, byłem cały czas łagodny, starałem się być jak najlepszy w sensie miłości, bo też to wielokrotnie powtarzałem oczywiście. Ale widać było, że niektórzy parafianie po prostu nie byli przygotowani na to, żeby usłyszeć wprost, że ksiądz ich kocha. Bo moja postawa jest właśnie taka. Natomiast od dwóch lat kompletnie ta sytuacja się zmieniła, ja poczułem, że ta gęsta mgła opadła, kościół się wypełnił, m.in. podwoiły się pielgrzymki, a grupy parafialne się rozrosły. Wydarzyło się dużo dobrych rzeczy – zaznacza ks. Hudek. W parafii rozpoczął sporo prac i zmian, jak choćby wprowadzenie nowych organów, które już niebawem trafią do sanktuarium w Turzy.

Warto dodać, że zmiany obejmą również festiwal Fide et Amore, bo w tegorocznej edycji niektóre wydarzenia zaplanowano właśnie w nowej parafii ks. Wiesława Hudka w Mysłowicach oraz pobliskich kościołach.

(ska)

Nowy Klub Dziecięcy otwarty, a później wielkie świętowanie

BUKÓW W niedzielę, 28 czerwca na terenie przy Wiejskim Domu Kultury w Bukowie odbył się festyn rodzinny, który zgromadził licznych mieszkańców gminy oraz gości.

Organizatorami wydarzenia byli Wójt Gminy Lubomia oraz Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji w Lubomi. Oficjalnym punktem inaugurującym imprezę było otwarcie Klubu Dziecięcego w Bukowie. Podczas uroczystości przecięto symboliczną wstęgę, a uczestnicy mogli zwiedzić nową placówkę.

Następnie na scenie zaprezentowały się dzieci i młodzież z GOKSiR Lubomia, które przygotowały program artystyczny. Wieczorną gwiazdą wydarzenia był zespół Jambo Africa, który porwał publiczność energetycznym koncertem i afrykańskimi rytmami. Przez całe popołudnie na odwiedzających czekały liczne atrakcje. Dzieci korzystały z bezpłatnych dmuchańców, nie zabrakło również strefy gastronomicznej, gdzie serwowano napoje, kiełbaski oraz domowe przysmaki przygotowane przez Koła Gospodyń Wiejskich. Na uczestników czekały także lody, gofry i wata cukrowa.

AgaKa



Otwarcie Klubu Dziecięcego połączono z rodzinnym świętowaniem

eprasa.pl 2ac99d2933

Radni z apelem o wsparcie szpitala przez samorządy. A szpital szuka lekarzy do pracy

WODZISŁAW ŚL.

Podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej Wodzisławia Śląskiego radni przyjęli apel do samorządów powiatu wodzisławskiego o wsparcie oddziału ginekologiczno-położniczego Szpitala Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim.

Z apelem do gmin i miast powiatu wystąpił przewodniczący rady Mariusz Blazy, korzystając z obecności na sesji starosty Leszka Bizonia.

- Podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej Wodzisławia Śląskiego wystąpiłem z inicjatywą przyjęcia apelu skierowanego do wszystkich gmin powiatu wodzisławskiego o wsparcie dla Szpitala Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim. Uważam, że bezpieczeństwo zdrowotne mieszkańców powinno łączyć ponad podziałami, a odpowiedzialność za funkcjonowanie jedynego szpitala powiatowego spoczywa na całej naszej wspólnocie samorządowej - zauważa Mariusz Blazy.

Utrzymanie oddziału ginekologiczno-położniczego

W treści apelu szczególną uwagę poświęca się oddziałowi ginekologiczno-położniczemu, nad którym toczy się dyskusja, co do jego dalszego funkcjonowania.

„Szczególnej troski wymaga obecnie oddział ginekologiczno–położniczy, którego dalsze funkcjonowanie jest zagrożone. Oddział ten pełni niezwykle istotną rolę – zapewnia opiekę kobietom, przyszłym matkom oraz noworodkom, będąc miejscem, w którym zaczyna się życie kolejnych pokoleń mieszkańców naszego regionu. Jego utrata oznaczałaby konieczność korzystania z placówek oddalonych o wiele kilometrów, co w sytuacjach nagłych może stanowić realne zagrożenie dla zdrowia i życia." - czytamy w apelu. "Dlatego zwracamy się do Państwa z prośbą o rozważenie możliwości udzielenia wsparcia finansowego, które zostanie przeznaczone na dofinansowanie działalności szpitala, ze szczególnym uwzględnieniem oddziału ginekologiczno–położniczego. Wierzymy, że solidarność samorządów za dobro mieszkańców pozwolą na podjęcie decyzji, która zapewni dalsze funkcjonowanie tej kluczowej placówki medycznej." - napisał Mariusz Blazy, a radni poparli jego inicjatywę.

Warto dodać, że miasto Wodzisław Śląski w ostatnich latach również wspierało szpital, m.in. przekazując środki oraz umarzając podatek.

Wsparcie miasta dla szpitala:

- 2020 - 300 tys. zł dotacji celowej dla powiatu na wyposażenia w aparaturę i sprzęt medyczny PPZOZ - mobilny aparat ultrasonograficzny do oceny układu oddechowego i układu krążenia oraz przewoźnego aparatu rentgenowskiego
- 2022 - 215 tys. zł dotacji celowej dla szpitala na modernizację izby przyjęć pawilonu głównego - dostawa i montaż drzwi automatycznych, niezbędne prace budowlane, m.in. nowe ścianki działowe, stolarka drzwiowa, balustrady itd.
- 2023 - 700 tys. zł dotacji celowej dla szpitala na modernizację oddziałów - remont oddziału neonatologicznego, traktu porodowego i oddziału ginekologiczno-położniczego
- 2007-2026 - ok. 2,5 mln zł umorzenia szpitalowi zaległości podatkowej wraz z odsetkami za zwłokę (o czym Szpital informuje na swoich kontach w mediach społecznościowych)



Oddział Ginekologiczno-Położniczy oraz przewodniczący radny Mariusz Blazy, który wystąpił z apelem do samorządów

Praca dla ordynatora i lekarzy

Równolegle z apelem radnych szpital powiatowy opublikował informację o poszukiwaniu ordynatora i lekarzy do Oddziału Ginekologczno-Położniczego, co może być dobrą jaskółką zmiany frontu, co do ewentualnego utrzymania oddziału.

- Został ogłoszony konkurs na udzielanie świadczeń zdrowotnych w zakresie ginekologii i położnictwa dla potrzeb Szpitala Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim. Ofertę należy złożyć do dnia 06.07.2026 r. Przedmiot konkursu obejmuje: udzielenie całodobowych świadczeń zdrowotnych w charakterze lekarza w zakresie pełnienia dyżurów oraz ordynacji w Oddziale Ginekologiczno –Położniczym wraz z zabezpieczeniem Izby Przyjęć – części ginekologiczno – położniczej - przekazuje Klaudia Wija, pełnomocnik ds. kontroli wewnętrznej Szpitala Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim.

Szczegółowe informacje o warunkach konkursu, formularze ofert oraz wzory umów udostępniane są w Dziale Kadr Szpitala Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim od poniedziałku do piątku od godz. 7.00 do godz. 14.35 oraz na stronie internetowej: www.zoz.wodzislaw.pl

(ska)

AUTOPROMOCJA



eprasa.pl 2ac99d2933

Od wianków po pokaz ognia. Noc Świętojańska przyciągnęła całe rodziny

WODZISŁAW ŚL. Park Zamkowy tętnił życiem podczas tegorocznej Nocy Świętojańskiej. Mieszkańcy licznie uczestniczyli w wydarzeniu, które połączyło słowiańskie tradycje z bogatym programem artystycznym i rodzinnymi atrakcjami.



Noc Świętojańska stała się sztandarową imprezą w harmonogramie wodzisławskich wydarzeń.

Od godziny 17.00 na uczestników czekały warsztaty plecenia wianków, rękodzieła, ceramiki i ekologii, a także słowiańska wioska, rejsy łódką po parkowym stawie oraz strefa zabaw dla dzieci. Wieczorem publiczność obejrzała koncert zespołu Dagadana, a następnie rozstrzygnięto konkurs na najpiękniejszy wianek i grę terenową „Poszukiwanie Kwiatu Paproci".

Jednym z najbardziej obleganych punktów programu były warsztaty „Roślinne historie" prowadzone przez Dawida Oleszko, popularyzatora wiedzy o roślinach i twórcę internetowego, którego profile w mediach społecznościowych śledzą tysiące miłośników natury. Uczestnicy mieli okazję poznać ciekawostki ze świata roślin, dowiedzieć się, jak pielęgnować domową zieleń oraz spojrzeć na otaczającą przyrodę z zupełnie nowej perspektywy. Ze względu na duże zainteresowanie obowiązywały wcześniejsze zapisy na zajęcia.

Kulminacją wydarzenia był spektakl Zespołu Pieśni i Tańca „Vladislavia" połączony z tradycyjnym puszczaniem wianków na wodę. Następnie barwny pochód przeszedł przed Pałac Dietrichsteinów, gdzie widowiskowy pokaz ognia Teatru Ognia Inferis efektownie zakończył świętowanie.



Warsztaty tworzenia wianków, jak co roku, przyciągnęły wiele zainteresowanych pań

Przez cały wieczór działały stoiska z naturalnymi produktami i strefa gastronomiczna, a zwiedzający mogli także odwiedzać Pałac Dietrichsteinów wraz z wystawami oraz Strefą Odkrywania, Wyobraźni i Aktywności SOWA.

AgaKa

ARA!Fest przyciągnął całe rodziny do Parku Zamkowego

WODZISŁAW ŚL. Kolorowo, muzycznie i bardzo kreatywnie – tak w sobotnie popołudnie wyglądał Park Zamkowy, gdzie odbył się tegoroczny ARA!Fest, czyli święto Amatorskiego Ruchu Artystycznego „ARA". Wydarzenie zorganizowano pod hasłem „Rozwiń skrzydła z ARA", a motywem przewodnim była brazylijska atmosfera inspirowana Rio de Janeiro.



Park wypełniły egzotyczne dekoracje z motywami kolorowych papug, tropikalnych kwiatów oraz muzyka i taniec.

Największym zainteresowaniem cieszyły się liczne strefy warsztatowe przygotowane przez zespoły działające w ramach ARA. Dzieci mogły wykonać m.in. papugi 3D, teatralne maski, papierowe mozaiki, ozdabiane torby, łapacze snów czy kolorowe kamienie inspirowane Brazylią. Nie zabrakło również malowania twarzy, gigantycznych baniek, animacji, konkursów oraz strefy gastronomicznej.

Festiwal rozpoczął się widowiskowym pokazem samby w wykonaniu KTT Spin, a przez kolejne godziny na scenie prezentowały się dziecięce, młodzieżowe i dorosłe zespoły artystyczne związane z Amatorskim Ruchem Artystycznym „ARA". Jednym z najbardziej wyjątkowych momentów było premierowe wykonanie Hymnu ARA!Fest podczas wspólnego happeningu z udziałem Wodzisławskiej Orkiestry Rozrywkowej i Teatru Szydełko.

Muzycznym zwieńczeniem wydarzenia był koncert Rox Ostoja z zespołem. Wokalistka, znana z programu „The Voice of Poland", zakończyła wieczór pełen atrakcji.

AgaKa

REKLAMA

PRACA W NIEMCZECH
TNS SP. Z O.O. ZATRUDNI:

- SPAWACZY MAG 135
- ŚLUSARZY
- MONTERÓW *konstrukcji stalowych*
- LAKIERNIKÓW natryskowych
- ELEKTRYKÓW – MONTERÓW
- PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH *(do przyuczenia)*

- UMOWA O PRACĘ
- ATRAKCYJNE WYNAGRODZENIE
- STABILNE ZATRUDNIENIE
- MOŻLIWOŚĆ ROZWOJU ZAWODOWEGO

TNS

Działamy od ponad 35 lat na rynku europejskim w zakresie produkcji wymienników ciepła i konstrukcji stalowych

NIE WYMAGAMY AKTUALNYCH CERTYFIKATÓW SPAWALNICZYCH!
tel. 533 364 804 e-mail: krzysztof.piszczalski@tns.pl

eprasa.pl 2ac99d2933

Woda, ratownicy i pierwsza pomoc.

Wakacyjne spotkanie w Olzie

OLZA Na terenie Ośrodka Wypoczynkowego OLZA odbyło się wydarzenie „Bezpieczne Wakacje nad Wodą". Była to okazja nie tylko do wspólnego rozpoczęcia lata, ale przede wszystkim do nauki zasad bezpiecznego wypoczynku nad wodą. W spotkaniu uczestniczyli mieszkańcy z Polski i Czech, m.in. z Knurowa, Karviny oraz innych miejscowości pogranicza.



1.Kamila, Alicja i Maja z oddziału powiatowego WOPR w Wodzisławiu Śl. 2. Helena z Karviny. 3,4 - policjanci z KPP w Wodzisławiu Śląskim uczyli m.in.: pierwszej pomocy. 5. Rodzina Kabat z Knurowa. 6. Goście z czeskiej Karviny.

Wydarzenie zorganizowano w ramach programu „Wakacyjny Powiat Wodzisławski" oraz Festiwalu Górnej Odry. Na terenie ośrodka przygotowano strefę edukacyjną, pokazy służb ratunkowych, warsztaty pierwszej pomocy i rekreacyjne atrakcje dla całych rodzin.

Uczestnicy mogli dowiedzieć się, jak bezpiecznie korzystać z kąpielisk i terenów wodnych, rozpoznawać zagrożenia oraz reagować w sytuacjach kryzysowych. Dużym zainteresowaniem cieszyły się stoiska służb ratunkowych. Ratownicy, strażacy i policjanci prezentowali sprzęt wykorzystywany podczas akcji oraz opowiadali o swojej codziennej pracy.

Jednym z najważniejszych punktów programu był pokaz ratownictwa wodnego przygotowany przez Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe. Ratownicy zaprezentowali, jak przebiegają działania na akwenach i w jaki sposób udzielać pomocy osobom znajdującym się w niebezpieczeństwie.

Nie zabrakło również praktycznych warsztatów pierwszej pomocy. Uczestnicy mogli przypomnieć sobie podstawowe czynności ratujące życie, w tym prawidłowe wezwanie pomocy, resuscytację krążeniowo-oddechową oraz zasady postępowania w nagłych sytuacjach.

W programie znalazły się też zajęcia dotyczące bezpiecznego korzystania ze sprzętu wodnego. Eksperci WOPR opowiadali o zasadach użytkowania kajaków, łodzi, rowerków wodnych i desek SUP, a także o właściwym doborze kamizelek asekuracyjnych.

Organizatorzy zadbali także o rekreacyjną część popołudnia. Był fitness w wodzie, konkurencje sportowe dla dzieci i dorosłych, konkurs wiedzy o bezpieczeństwie, kreatywne warsztaty dla najmłodszych oraz siatkówka ręcznikowa, znana również jako balonówka.

Spotkanie w Olzie pokazało, że edukacja dotycząca bezpieczeństwa może iść w parze z aktywnym wypoczynkiem i integracją mieszkańców po obu stronach granicy. Wspólne rozpoczęcie wakacji przyciągnęło rodziny, dzieci i dorosłych, którzy skorzystali z przygotowanych atrakcji i zdobyli wiedzę przydatną podczas letniego wypoczynku nad wodą. **(FK)**

Kolizja pociągu w Czyżowicach

CZYŻOWICE Pociąg relacji Bogumin-Katowice został uszkodzony na odcinku w Czyżowicach. Jak wynika z pierwszych informacji, w skład uderzyła gałąź, rozbijając przednią szybę, po czym częściowo wplątała się również w pantograf.

Policjanci otrzymali informację o przedłużającym się oczekiwaniu na przejazd pociągu w Czyżowicach. Kierowcy po kwadransie zaczęli się niecierpliwić. Zgłaszający obawiał się, że zaczną przejeżdżać mimo czerwonego światła sygnalizacji. Na miejsce skierowano patrol. W międzyczasie wodzisławska policja otrzymała informację od Kolei Śląskich o kolizji pociągu osobowego. Przyczyną miała być gałąź, która znajdowała się na torach. Do akcji zaangażowano policjantów, strażaków i Straż Ochrony Kolei.

- W południe wpłynęło zgłoszenie o pociągu, który uderzył w złamane drzewo znajdujące się na linii kolejowej. Pociągiem podróżowało 12 osób i 4 osoby personelu. Nikt nie został poszkodowany. Pociąg został unieruchomiony, linia pomiędzy Boguminem a Katowicami na wysokości miejscowości Czyżowice jest całkowicie nieprzejezdna i tak pozostanie przez najbliższe kilka godzin, do zakończenia czynności związanych z dochodzeniem - powiedział Nowinom na miejscu zdarzenia asp. Mateusz Kaczmarek z KP PSP w Wodzisławiu Śląskim.

Jak podkreśla oficer prasowa wodzisławskiej komendy, asp. sztab. Małgorzata Koniarska, strażacy sprawdzali teren dronami, aby możliwe było ustalenie, czy gałąź znalazła się na torach działaniem sił natury, czy została tam położona celowo. Teren jest sprawdzany również przez policjantów.

- Ewakuowanym pasażerom zapewniono autobusową komunikację zastępczą - przekazał nam rzecznik Kolei Śląskich Bartłomiej Wnuk. Jak dodał, pociąg (94264) wjechał w drzewo, wybita została szyba czołowa. Na miejscu pojawi się lokomotywa awaryjna PKP PLK, która odholuje uszkodzony pociąg.

W wyniku zdarzenia odwołane zostały cztery kolejne pociągi na trasie Wodzisław Śląski-Bohumin, transport jest realizowany autobusową komunikacją zastępczą.

(FK)



Pociąg Kolei Śląskich doznał awarii w Czyżowicach w piątek 26 czerwca

OGŁOSZENIE

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

PREZYDENT MIASTA RUDA ŚLĄSKA

OGŁASZA TRZECI USTNY PRZETARG NIEOGRANICZONY NA SPRZEDAŻ PRZYPADAJĄCEGO GMINIE MIASTU RUDA ŚLĄSKA PRAWA WŁASNOŚCI ZABUDOWANEJ NIERUCHOMOŚCI GRUNTOWEJ POŁOŻONEJ PRZY ULICY GŁÓWNEJ 12 W MIEJSCOWOŚCI ODRA W GMINIE GORZYCE.

Pierwszy i drugi przetarg, które odbyły się odpowiednio w dniach 20.03.2026 r. i 18.05.2026 r. zakończyły się wynikiem negatywnym.

Przedmiotem sprzedaży w drodze trzeciego ustnego przetargu nieograniczonego będzie zabudowana nieruchomość gruntowa położona przy ulicy Głównej 12 w miejscowości Odra, w gminie Gorzyce, powiat wodzisławski, województwo śląskie, w obrębie Odra, karta mapy 1, składająca się z działki nr 300/75 o powierzchni 1277 m², użytek: B. W dziale II księgi wieczystej prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Wodzisławiu Śląskim własność ww. działki wpisana jest na rzecz Gminy Miasto Ruda Śląska. Działy I-Sp, III i IV tej księgi nie zawierają wpisów.

Nieruchomość zabudowana jest budynkiem mieszkalnym o powierzchni zabudowy 120 m² oraz budynkiem gospodarczym o powierzchni zabudowy 82 m² (dane wg wypisu z rejestru gruntów). Zgodnie z opisem sporządzonym przez Rzeczoznawcę Majątkowego w operacie szacunkowym budynek mieszkalny ma powierzchnię użytkową 77,61 m² jest konstrukcji murowanej, z dwuspadowym dachem o konstrukcji drewnianej, otynkowany, nieocieplony, wyposażony jest w instalacje: elektryczną (odciętą), wodno-kanalizacyjną i centralnego ogrzewania. Budynek mieszkalny jest w bardzo złym stanie technicznym. Budynek gospodarczy o powierzchni użytkowej 68 m² jest konstrukcji murowanej, z dwuspadowym dachem o konstrukcji drewnianej i jest w złym stanie technicznym.

Nieruchomość gruntowa w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego Gminy Gorzyce oznaczona jest symbolem F3MNI – teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej. Ponadto działka znajduje się na terenie lokalnych podtopień.

Działka nr 300/75 graniczy z drogą wewnętrzną na działkach nr 77, 764/233. Drogi wewnętrzne stanowią własność Gminy Gorzyce, są ogólnodostępne i łączą się z drogą publiczną powiatową nr 5048 S.

Sprzedaż prawa własności nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym oraz budynkiem gospodarczym nastąpi w trybie ustnego przetargu nieograniczonego z ceną wywoławczą wynoszącą **91.000,00 zł**.

– w tym: cena gruntu: **49.185,50 zł (54,05%)**
cena budynku mieszkalnego i gospodarczego: **41.814,50 zł (45,95%)**

Cena sprzedaży prawa własności nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym oraz budynkiem gospodarczym ustalona w przetargu powinna być wpłacona na rachunek bankowy sprzedającego przed zawarciem aktu notarialnego.

Przetarg odbędzie się w dniu 3.08.2026 r. o godz. 1000 w sali 213 Urzędu Miasta Ruda Śląska, plac Jana Pawła II 6. W przetargu mogą uczestniczyć osoby fizyczne i prawne, które zapoznają się z pełną treścią ogłoszenia zamieszczoną na tablicy ogłoszeń oraz na stronie internetowej miasta *www.rudaslaska.bip.info.pl* (zakładka nieruchomości) i w terminie **do dnia 27.07.2026 r. dokonają wpłaty wadium w wysokości: 4.600,00 zł**, z dopiskiem **„wadium – Odra ul. Główna 12"** przelewem na konto: Nr 65 1240 1037 1111 0011 6298 8870 Bank Polska Kasa Opieki S.A., Urząd Miasta Ruda Śląska (za datę zapłaty przyjmuje się dzień wpływu środków pieniężnych na rachunek Urzędu Miasta Ruda Śląska) oraz przedłożą przed otwarciem przetargu wymagane dokumenty i oświadczenia.

Zastrzega się prawo odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny. Informacji na temat przetargu udziela Wydział Gospodarki Nieruchomościami (pokój 223), tel. 32 244 90 00 wew. 2230.

eprasa.pl 2ac99d2933

nowiny.pl ROWERON Wsiadaj na koło, będzie wesoło!

ROWERON 2026

KRĘCI SIĘ NA CAŁEGO

i znów jest największym eventem rowerowym w regionie!

MAMY 1400 UCZESTNIKÓW. DZIĘKUJEMY!

WYSTARTOWALIŚMY

Ruszajcie na trasy – powodzenia!



WIĘCEJ NA www.roweron.pl

PAMIĘTAJ!

Jeśli nie zapisałeś się do RowerON-u też możesz jeździć po naszych trasach. Opisy 88 tras na www.roweron.pl

Dołącz do nas na Facebooku! rowerON

SPONSORZY GŁÓWNI

EXTRAL ALUMINIUM · Racibórz 1217 · CORELTB BUILDERS · eko okna · neo Energy Group

PARTNERZY

powiat raciborski zielona oaza · Silesia · PKS RACIBÓRZ

PARTNERZY

DECATHLON · WYŻSZA SZKOŁA Biznesu i Nauk o Zdrowiu w Łodzi · bruk · capek · FOCUS · KROSS · JADWIGA · ostrog.net internet telewizja telefon · BOLERO advanced hydration · SZYPUŁA · MOKATE · BS RACIBÓRZ BANK SPÓŁDZIELCZY · Sopycha · TAURUS · START BIKE www.startbike.pl · pszów · GMINA MARKLOWICE · POWIAT BIELSKI · Miasto Bielsko-Biała · POWIAT RYBNICKI

POMYSŁ I REALIZACJA

nowiny.pl · nowiny RACIBORSKIE · nowiny WODZISŁAWSKIE · nowiny ŻORSKIE · nowiny JASTRZĘBSKIE · nowiny RYBNICKIE · Jastrzebie Online.pl · eŻORY · Fundacja Śląsk 2035 · DRUKARNIA NOWINY

PATRONI MEDIALNI

rtk · TVS

eprasa.pl 2ac99d2933

Związkowcy przed JSW mówią o zagrożeniu bezpieczeństwa pracowników i braku pomocy polityków



Konferencja przed siedzibą JSW. Piątek 26.06.2026 r.

REGION Mamy uzasadnione obawy, że oszczędności na funkcjonowaniu zakładów odbiją się bezpośrednio na bezpieczeństwie pracowników – grzmieli związkowcy Reprezentatywnych Organizacji Związkowych w JSW. W swoich wystąpieniach odnieśli się do aktualnej sytuacji spółki oraz konsekwencji porozumienia społecznego.

Konferencja prasowa organizowana przez Reprezentatywne Organizacje Związkowe działające w JSW S.A. miała na celu przedstawienie aktualnej sytuacji Jastrzębskiej Spółki Węglowej, konsekwencji podpisanego porozumienia społecznego oraz zagrożeń dla bezpieczeństwa finansowego i operacyjnego spółki.

O efektach porozumienia społecznego opowiedzieli Sławomir Kozłowski z „Solidarności" oraz Marek Płocharski, przewodniczący Związku Zawodowego Pracowników JSW „Kadra".

– Cztery miesiące temu pracownicy Jastrzębskiej Spółki Węglowej zagłosowali w referendum. Zagłosowali za wyrzeczeniami. Zrezygnowali z czternastej pensji, z deputatu węglowego, z barbórki. Nie dlatego, że chcieli. Dlatego, że wierzyli, że po drugiej stronie stołu siedzą ludzie wiarygodni, którzy dotrzymują słowa. Dziś musimy powiedzieć wprost – to zaufanie jest wystawione na bardzo poważną próbę – stwierdzili.

– Porozumienie z trzynastego lutego było umową – z zobowiązaniami po obu stronach. Strona społeczna wywiązała się ze swojej części. W terminie. W całości. Górnicy zgodzili się oddać świadczenia warte miliard dwieście milionów złotych. W Porozumieniu Wykonawczym Zarząd zobowiązał się pozyskać dwa miliardy dziewięćset milionów złotych z Funduszu Reprywatyzacji. Nie powiedział, że będzie rozmawiał. Nie powiedział, że postara się. Powiedział, że pozyska. To jest cytat z dokumentu, który podpisali. I co się stało? Z pierwotnie zakładanej kwoty dwóch miliardów dziewięćset milionów złotych do kasy JSW nie trafiła ani złotówka. To jest najpoważniejsze naruszenie tego Porozumienia – mówił Marek Płocharski ze Związku Zawodowego „Kadra" Pracowników JSW.

Porozumienie społeczne

Strona społeczna wskazuje na brak realizacji kluczowych zobowiązań finansowych po stronie Zarządu i właściciela, pogarszającą się płynność spółki oraz ryzyko utraty strategicznego znaczenia JSW dla polskiej gospodarki i europejskiego rynku stali.

Zdaniem przedstawicieli związków, pracownicy JSW ponieśli realne wyrzeczenia finansowe w celu ratowania spółki, a porozumienie z 13 lutego 2026 roku nie zostało zrealizowane zgodnie z deklaracjami Zarządu.

W swoich wypowiedziach związkowcy wskazywali także, że sprzedaż aktywów nie rozwiązuje problemów strukturalnych spółki, natomiast ograniczenie inwestycji i remontów może wpływać na bezpieczeństwo pracy w kopalniach.

– My nie stawiamy dziś wyroków. Ale stawiamy pytania. I żądamy odpowiedzi. Bo jeśli to, co do nas dociera, jest prawdą – to nie mówimy już o niekompetencji. Mówimy o działaniu na szkodę spółki, na szkodę pracowników i na szkodę polskiego interesu strategicznego. Nie po to walczyliśmy przez trzydzieści lat o tę spółkę, żeby dziś oddać ją kawałek po kawałku – Ukraińcom, Niemcom, polskim spekulantom – za przysłowiową złotówkę. I teraz najważniejsze. To co mówię – to nie są słowa związkowców. To jest oficjalny dokument podpisany przez Zarząd Jastrzębskiej Spółki Węglowej. W sprawozdaniu finansowym za pierwszy kwartał tego roku Zarząd przyznaje wprost, że płynność spółki została utrzymana wyłącznie dlatego, że banki zgodziły się na tymczasowy, sześciomiesięczny aneks. Że odroczono raty, zawieszono wskaźniki finansowe. Że na wynagrodzenia dla pracowników przeznaczono czterysta milionów złotych z zaliczki za sprzedaż naszych spółek. Sprzedaliśmy majątek, żeby wypłacić pensje – wskazał Marek Puchalski.

– Zarząd sam ostrzega w tym dokumencie: jeśli choćby jeden element planu nie wypali – spółka nie zachowa płynności w ciągu dwunastu miesięcy. I zapisano tam dosłownie, cytuję: „istnieje znacząca niepewność, która może budzić poważne wątpliwości co do zdolności JSW do kontynuacji działalności". To nie są nasze słowa. To jest oficjalny dokument podpisany przez Zarząd. Muszę teraz powiedzieć o tym, co dzieje się na kopalniach. Bo to jest sprawa życia i śmierci – dosłownie. JSW ograniczyło wydatki na inwestycje o ponad trzydzieści procent. Ograniczyło wydatki na remonty i utrzymanie o trzydzieści, czterdzieści procent. Na kopalniach wstrzymane są remonty i przebudowy – bo nie ma pieniędzy na materiały. Rośnie ryzyko wypadków. Rośnie ryzyko zagrożenia zdrowia i życia górników pod ziemią. Chcę powiedzieć to głośno i wyraźnie: jeśli sytuacja się nie zmieni, powiadomimy Wyższy Urząd Górniczy o zaniedbaniach i zagrożeniach. Bo bezpieczeństwo naszych ludzi pod ziemią jest dla nas wartością nadrzędną. Żadna inżynieria finansowa nie jest warta ludzkiego życia! – grzmiał przedstawiciel „Kadry".

Zaangażowanie posłów

Sławomira Kozłowskiego z górniczej „Solidarności" zapytaliśmy o zaangażowanie i wsparcie parlamentarzystów z Jastrzębia-Zdroju. Miasto ma dwóch posłów z dwóch różnych stron sceny politycznej. Czy zdaniem związkowców posłowie wykazują zaangażowanie w sprawy JSW?

– My ich chcemy cały czas zaangażować, tylko oni sami się nie chcą zaangażować. Jedni chcą, ale im to nie wychodzi, a drudzy tylko nagrywają filmiki o spółce i stwierdzają „robimy, nie mówimy", a tymczasem nasze odczucie jest zgoła odwrotne. Na pewno uderzymy do parlamentarzystów – zapowiada Kozłowski.

– Jednym z celów naszych dalszych działań będzie odwiedzenie posłów i posłanek, których aktywność ostatnio pokazuje, że byli strasznie zaangażowani w pozyskanie środków dla JSW, gdzie mówili o 2 mld zł, jak załatwili te dwa miliardy... Proszę powiedzieć, gdzie one są? – pytał Marek Puchalski.

Zmiany w radzie nadzorczej

Związkowcy wskazywali również na niepokojące zmiany w radzie nadzorczej spółki. – I muszę teraz powiedzieć o czymś, co powinno dać do myślenia każdemu. Trzynastego maja tego roku ze stanowiska przewodniczącego Rady Nadzorczej JSW zrezygnował profesor Andrzej Karbownik. Człowiek, który prawie trzydzieści lat temu współtworzył skuteczną reformę górnictwa. I ten człowiek powiedział wprost, cytuję: „To politycy decydują o tym, jak przebiega, a raczej jak nie przebiega restrukturyzacja Jastrzębskiej Spółki Węglowej. Jak się z tym wszystkim zapoznałem, to powiedziałem sobie, że nie będę dalej brał w tym udziału." Nie odszedł dlatego, że się zmęczył. Odszedł, bo zobaczył, że to co się dzieje w JSW, nie jest restrukturyzacją. To jest polityka. Nie mówi tego związkowiec. Mówi to były przewodniczący Rady Nadzorczej JSW, naukowiec, człowiek który restrukturyzację górnictwa zna od podszewki – zaznaczył Marek Puchalski.

Sławomir Kozłowski dodał, że dwa dni temu rezygnację z członkowstwa w radzie nadzorczej złożył kolejny przewodniczący. Łukasz Czopik uzasadnił swoją rezygnację podjęciem nowych obowiązków zawodowych.

Konferencja związkowców odbyła się w piątek 26 czerwca tuż przed spotkaniem przedstawicieli Reprezentatywnych Organizacji Związkowych z zarządem JSW, w związku z realizacją zapisów porozumienia społecznego.

Szymon Kamczyk

eprasa.pl 2ac99d2933

Lekarz z Godowa bohaterem podczas ataku nożownika w szpitalu w Jastrzębiu-Zdroju

JASTRZĘBIE-ZDRÓJ, GODÓW W czwartek (25.06.) około 18:00 na terenie szpitala w Jastrzębiu-Zdroju doszło do dramatycznej sytuacji. 19-letni mężczyzna zaatakował nożem personel i pacjentów placówki. Cztery osoby zostały ranne, trzy z nich - poważnie. Jedna wymagała zaopatrzenia na bloku operacyjnym.



Na pierwszym planie dyrektor WSS2 w Jastrzębiu-Zdroju Robert Ostrowski, po jego prawej ordynator oddziału chirurgii dr Artur Ploch, po lewej w okrągłej ramce ordynator oddziału gastrologii, który uratował lekarza przed atakiem napastnika - dr n. med. Wiesław Folwarczny.

Trzy osoby w poważnym stanie

Wstrząsające sceny rozegrały się w czwartkowy wieczór około 18:00 w WSS2 w Jastrzębiu-Zdroju po tym, jak młody mężczyzna zaatakował nożem personel i pacjentów oddziału gastrologii. Ranne zostały cztery osoby - pielęgniarka została raniona w rękę, stan pozostałych trzech osób - lekarza i dwóch pacjentek jest poważny.

- Pielęgniarka ma obrażenia kończyny górnej, została zaopatrzona w ramach izby przyjęć i przyjęta na obserwację. Będzie także pod opieką psychologa. Kolejne trzy osoby mają rany kłute klatki piersiowej, a jedna osoba również rany szyi. Jedna z poszkodowanych osób była zaopatrywana w warunkach bloku operacyjnego. Stan trzech pacjentów jest poważny, ale stabilny. Wszystkie mają podobne obrażenia - rany kłute klatki piersiowej narzędziem drążącym do jamy opłucnowej z uszkodzeniem płuca - przedstawił szczegóły ordynator oddziału chirurgii dr Artur Ploch. Specjalista podkreślił, że sytuacja jest szokująca.

Jak dodał chirurg, jednej osobie założono dren do klatki piersiowej. Poszkodowani przebywają na oddziale chirurgii ogólnej i chirurgii onkologicznej. Na miejscu są ich bliscy, rannych objęto opieką psychologiczną.

Ordynator uratował życie lekarza

Atak napastnika został przerwany dzięki heroicznej reakcji ordynatora gastrologii, dr. n. med. Wiesława Folwarcznego. Kierownik oddziału własnym ciałem osłonił lekarza anestezjologa, obezwładniając przy tym 19-letniego agresora.

- To był bohaterski czyn, własnym ciałem przytrzymywał go do czasu przyjazdu policji - przekazał dyrektor WSS2 w Jastrzębiu-Zdroju, Robert Ostrowski. - Wszyscy pracownicy są wstrząśnięci tym aktem agresji - dodał dyrektor w czasie konferencji prasowej.

Do informacji o interwencji ordynatora nawiązał również kierownik chirurgii, dr Artur Ploch. - Z relacji, które uzyskałem od świadków zdarzenia, ordynator gastrologii na pewno uratował życie jednemu ze swoich kolegów - doktorowi z anestezji oraz pozostałym pacjentom, którzy przebywali tam na korytarzu - podkreślił specjalista, który przyjechał do szpitala po tym, jak dowiedział się o zdarzeniu, aby udzielać pomocy poszkodowanym.

Policja prowadzi czynności

19-letni sprawca zdarzenia został zatrzymany przez policję. Śledczy sprawdzają monitoring, zabezpieczali również ślady na miejscu ataku. Na razie nie ma informacji, czy napastnik był trzeźwy, ani czym się kierował. Policjanci pod nadzorem prokuratora ustalają przyczyny i okoliczności zdarzenia.

(ska), (sqx)

ZUS ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH

BEATA KOPCZYŃSKA

regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie śląskim

W październiku nabywam praw do bycia emerytka, kiedy najkorzystniej przejść lub złożyć wniosek o emeryturę. Jestem czynnym nauczycielem zatrudnionym na pełnym etacie, plus godziny ponadwymiarowe. W szkole przepracowałam 41 lat.

Postępowanie w sprawie świadczeń emerytalno-rentowych wszczynamy na wniosek osoby zainteresowanej. Wniosek o ustalenie prawa do emerytury może Pani złożyć nie wcześniej niż 30 dni przed:

- dniem, w którym łącznie spełnione będą wszystkie warunki niezbędne do uzyskania świadczenia (czyli warunek rozwiązania stosunku pracy, osiągnięcie wieku emerytalnego),
- dniem, w którym zamierza Pani przejść na emeryturę.

Podjęcie decyzji o dacie przejścia na emeryturę to indywidualna sprawa danej osoby, uzależniona od jej indywidualnej sytuacji (np. zawodowej, finansowej, podatkowej, itp.). Jednym z czynników, który z pewnością należy wziąć pod uwagę, jest wysokość przyszłej emerytury.

Wysokość emerytury powszechnej zależy od:

- kwoty zwaloryzowanych składek na ubezpieczenie emerytalne zapisane na indywidualnym koncie ubezpieczonego,
- kwoty zwaloryzowanych środków zapisanych na subkoncie,
- kwoty zwaloryzowanego kapitału początkowego,
- średniego dalszego trwania życia właściwego dla wieku przejścia na emeryturę.

Nie można jednoznacznie określić, kiedy należy złożyć wniosek o emeryturę aby była ona najkorzystniejsza, bowiem jej wysokość zależy od wielu czynników opisanych powyżej. Co do zasady, im dłużej pracujemy przed przejściem na emeryturę, tym więcej odprowadzamy składek. Po drodze dochodzą również kolejne waloryzacje składek i kapitału początkowego – roczna oraz kwartalne. Podstawa obliczenia emerytury rośnie zatem z upływem czasu.

Drugim czynnikiem, który determinuje wysokość emerytury – oprócz wydłużenia aktywności zawodowej – jest sposób waloryzacji zgromadzonych składek emerytalnych oraz kapitału początkowego. Zapisane na koncie i subkoncie kwoty, w tym również kapitał początkowy, które stanowią podstawę wyliczenia świadczeń, podlegają waloryzacjom, które mają na celu utrzymanie ich realnej wartości.

Są to przede wszystkim waloryzacje roczne, które są przeprowadzane od 1 czerwca każdego roku kalendarzowego, przy zastosowaniu wskaźnika waloryzacji ogłoszonego za poprzedni rok. Operacji tej podlegają kwoty zapisane na koncie i subkoncie na dzień 31 stycznia roku, za który przeprowadzamy waloryzację, powiększone o kwoty z tytułu wcześniejszych waloryzacji.

Jednak nie wszystkie kwoty zapisane na koncie i subkoncie możemy objąć waloryzacją roczną. W związku z tym przeprowadzamy jeszcze waloryzacje kwartalne. Obejmują one odrębnie zwaloryzowane składki i kapitał początkowy na koncie oraz środki na subkoncie. Waloryzacja kwartalna obejmuje składki na ubezpieczenie emerytalne zewidencjonowane na koncie i subkoncie po 31 stycznia roku, za który przeprowadziliśmy ostatnią waloryzację roczną. Waloryzacji kwartalnej podlega kwota składek zewidencjonowanych na ostatni dzień pierwszego miesiąca kwartału, za który jest przeprowadzana, powiększona o kwoty uzyskane w wyniku poprzednich waloryzacji kwartalnych.

Późniejsze przechodzenie na emeryturę sprawia, że do obliczenia wysokości emerytury stosowane jest średnie dalsze trwanie życia obowiązujące dla wieku, w którym składany jest wniosek. Podstawa obliczenia emerytury zostanie zatem podzielona przez mniejszą liczbę miesięcy – bo zwykle średnie trwanie życia skraca się z każdym kolejnym miesiącem. Gdyby jednak było odwrotnie, to warto pamiętać o tym, że osoba, która osiągnęła wiek emerytalny przed zgłoszeniem wniosku i obowiązywała wtedy inna, bardziej korzystna tablica trwania życia, ma prawo do skorzystania z wariantowania. To oznacza, że w takim przypadku przy obliczaniu wysokości emerytury weźmiemy pod uwagę to średnie dalsze trwanie życia, które będzie korzystniejsze.

Zatem, im później zdecydujemy się przejść na emeryturę, tym jej wysokość będzie wyższa.

Zachęcam Panią do kontaktu z naszymi doradcami emerytalnymi, którzy są dostępni w każdej jednostce ZUS. Doradca wyjaśni od czego zależy wysokość emerytury. Wyliczy także prognozowaną emeryturę, przy pomocy kalkulatora emerytalnego, na podstawie danych zapisanych na indywidualnym koncie ubezpieczonego.

Prognozowaną wysokość emerytury można sobie także wyliczyć samodzielnie, korzystając z kalkulatora w eZUS, czy też w aplikacji mobilnej mZUS.

eprasa.pl 2ac99d2933

Pijana kierująca BMW zatrzymana dzięki reakcji świadka. Ponad 2,3 promila alkoholu

WODZISŁAW ŚL. Dzięki reakcji świadka udało się uniemożliwić dalszą jazdę kobiecie prowadzącej BMW, która, jak się okazało, była pod wpływem alkoholu. 57-letnia kobieta miała w organizmie ponad 2,3 promila alkoholu, do jej ujęcia doszło na parkingu jednego z marketów w mieście.

- W połowie czerwca br. dyżurny wodzisławskiej jednostki otrzymał zgłoszenie dotyczące ujęcia obywatelskiego kierującej BMW, która miała prowadzić pojazd, będąc pod wpływem alkoholu. Zgłaszający zwrócił uwagę na ten pojazd, ponieważ kierująca miała trudności z utrzymaniem prostego toru jazdy. Kobieta zjechała na parking przy jednym z marketów w Wodzisławiu Śląskim. Zgłaszający wyczuł od niej silną woń alkoholu, odebrał jej kluczyki i powiadomił służby - relacjonuje Komenda Powiatowa Policji w Wodzisławiu Śląskim.



FOTO: MAGNIFIC/ZDJĘCIE POGLĄDOWE

57-letnia kierująca BMW została zatrzymana w Wodzisławiu Śląskim po obywatelskim ujęciu

Po przybyciu na miejsce policjanci przebadali 57-letnią mieszkankę powiatu wodzisławskiego. Urządzenie wykazało ponad 2,3 promila alkoholu w jej organizmie. Kobietę zatrzymano, a ze względu na jej agresywne zachowanie zdecydowano o doprowadzeniu jej do izby wytrzeźwień. Pojazd, którym się poruszała, nie został skonfiskowany, ponieważ nie była jego jedynym właścicielem.

Za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności, zakaz prowadzenia pojazdów oraz możliwość konfiskaty pojazdu lub jego równowartości. O dalszym losie kobiety zdecyduje sąd.

Policja przypomina, że nietrzeźwi kierujący stanowią poważne zagrożenie w ruchu drogowym, a ich zachowanie może prowadzić do tragicznych zdarzeń. W tym przypadku szybka reakcja świadka pozwoliła uniknąć potencjalnej tragedii.

(mad)

OPS w Lubomi dostał wiadomość o podłożonym przez bojownika ładunku wybuchowym

LUBOMIA Niepokojąca wiadomość trafiła na skrzynkę mailową Ośrodka Pomocy Społecznej w Lubomi. Na miejsce skierowano funkcjonariusza, który sprawdził obiekt i jego otoczenie.

W czwartek (25.06.) o 10:45 OPS w Lubomi otrzymał maila z informacją, że w niedługim czasie wybuchną bomby, które bojownik podłożył w tym miejscu „z woli Allaha".

Na miejsce skierowano funkcjonariusza z Nieetatowej Grupy Rozpoznania Minerskiego i Pirotechnicznego, który wykonał wszystkie niezbędne czynności. - Wspólnie z zarządcą budynku dokonano lustracji pomieszczeń oraz otoczenia z wynikiem negatywnym. Rozpytano również pracowników, którzy nie zauważyli żadnych pozostawionych bez opieki toreb i pakunków - przekazuje oficer prasowa wodzisławskiej komendy, asp. sztab. Małgorzata Koniarska.



W podobnych sytuacjach należy zachować spokój i nie wpadać w panikę. Teren zawsze jest sprawdzany przez policję.

Informacja nie została potwierdzona, nie ewakuowano pracowników. Została zakwalifikowana jako informacja o bardzo niskiej wiarygodności, o charakterze kaskadowym - podobny mail otrzymał dziś również jeden z urzędów w Łodzi.

- Oczywiście każde takie zgłoszenie traktujemy bardzo poważnie, wykonywane są wszelkie niezbędne czynności i sprawdzany jest cały teren, aby potwierdzić, że pracownikom ani klientom nic nie zagraża - zaznacza rzecznik asp. sztab. M. Koniarska.

(FK)

Wypadek na Młodzieżowej. Zderzyły się dwa pojazdy



Jedna osoba została poszkodowana.

WODZISŁAW ŚL. Do niebezpiecznego zdarzenia z udziałem dwóch samochodów osobowych doszło na ulicy Młodzieżowej w wodzisławskiej dzielnicy Zawada. Służby pracują na miejscu zdarzenia.

Trwa ustalanie okoliczności zdarzenia

Jedna osoba została poszkodowana w wypadku, do którego doszło w poniedziałek (22.06.) tuż przed 14:00 na ulicy Młodzieżowej w Wodzisławiu Śląskim. Jak przekazał nam na miejscu zdarzenia oficer prasowy wodzisławskiej komendy PSP, st. kpt. Sebastian Bauer, doszło do zderzenia dwóch pojazdów osobowych, którymi podróżowali kierowcy. Jednemu z nich udzielono pomocy, poszkodowany został przetransportowany do szpitala. Drugi kierowca nie uskarżał się na żadne dolegliwości.

Na miejscu pracują zespoły ratownictwa medycznego, policja i straż pożarna - JRG Rydułtowy, JRG Wodzisław Śląski, OSP Kokoszyce.

Ruch kierowany jest przez policjantów. Funkcjonariusze wodzisławskiej komendy interweniujący przy wypadku, ustalają przyczyny i okoliczności zdarzenia.

Przed 17:00 wodzisławska policja przekazała, że do szpitala trafił również drugi kierowca.

Mieszkańcy: Tu nie jest bezpiecznie

Okoliczni mieszkańcy, którzy rozmawiali z naszym redaktorem na miejscu zdarzenia, podkreślają, że to odcinek, na którym wielokrotnie dochodziło do niebezpiecznych wypadków, a działania służące zapewnieniu bezpieczeństwa są niedostateczne. Ta kwestia była podnoszona wielokrotnie po tragicznym wypadku z 13 stycznia 2024 roku, w którym zginęły trzy młode osoby, a jedna została ciężko ranna.

(sqx), (FK)

eprasa.pl 2ac99d2933



WAKACYJNE HITY KULTURALNE 2026

5 wydarzeń, których nie możesz przegapić

Lato 2026 w zachodniej części województwa śląskiego zapowiada się wyjątkowo intensywnie. Od Raciborza po Żory kalendarze wydarzeń wypełniają koncerty, festiwale i plenerowe atrakcje, które co roku przyciągają tysiące mieszkańców oraz gości z regionu. Wśród nich są zarówno duże wydarzenia muzyczne o ogólnopolskim zasięgu, jak i kameralne inicjatywy budujące lokalny klimat miast. Wybraliśmy pięć propozycji, które najlepiej pokazują kulturalną różnorodność lata – od lipca do września 2026 roku.

Full Moon Festival – Racibórz

Kiedy: 25 – 26 lipca 2026 r.

Jednym z najważniejszych wydarzeń wakacji w regionie pozostaje Full Moon Festival, który odbędzie się 25–26 lipca na Zamku Piastowskim w Raciborzu. To impreza, która w wyjątkowy sposób łączy nowoczesną muzykę elektroniczną z historyczną przestrzenią zabytkowego zamku. Przez dwa dni Racibórz zamienia się w centrum brzmień muzyki elektronicznej, a widowiskowa oprawa świetlna podkreśla unikalny charakter miejsca.

Festiwal przyciąga publiczność z całej Polski i z roku na rok umacnia swoją pozycję jako jedno z najbardziej rozpoznawalnych wydarzeń muzycznych w regionie. Połączenie nowoczesnej produkcji scenicznej i klimatu zabytkowej przestrzeni sprawia, że jest to jedna z najbardziej charakterystycznych imprez lata 2026.

Rybnik – lato pełne muzyki i wydarzeń plenerowych

Kiedy: lato 2026

Rybnik nie opiera swojej oferty na jednym wydarzeniu, lecz na bogatym i zróżnicowanym programie kulturalnym rozłożonym na całe wakacje. Miasto konsekwentnie wykorzystuje swoje przestrzenie publiczne – rynek, Kampus, tereny rekreacyjne i obiekty instytucji kultury – do organizacji koncertów, spektakli, pokazów i wydarzeń rodzinnych.

Latem odbywają się tu liczne koncerty plenerowe, wydarzenia muzyczne oraz inicjatywy artystyczne skierowane do różnych grup odbiorców. Rybnik stawia na różnorodność – od muzyki rozrywkowej, przez alternatywę, aż po wydarzenia familijne i kulturalne spotkania w plenerze. Dzięki temu przez całe wakacje pozostaje jednym z najważniejszych punktów na kulturalnej mapie regionu.



Wawrzynki – Wodzisław Śląski

Kiedy: 7 – 9 sierpnia 2026 r.

Wodzisławskie Wawrzynki to jedno z najbardziej rozpoznawalnych wydarzeń miejskich w regionie i tradycyjnie najważniejszy punkt letniego kalendarza miasta. Impreza odbywająca się w sierpniu łączy koncerty gwiazd polskiej sceny muzycznej, występy lokalnych artystów oraz liczne atrakcje towarzyszące.

Wawrzynki mają charakter wielopokoleniowy – przyciągają zarówno młodszych, jak i starszych mieszkańców. Oprócz muzyki ważnym elementem są wydarzenia rodzinne, strefy rekreacyjne oraz prezentacje lokalnych organizacji. To impreza, która od lat integruje mieszkańców Wodzisławia i całego powiatu.

CarboRock – Jastrzębie-Zdrój

Kiedy: 4 lipca 2026 r.

4 lipca Jastrzębie-Zdrój ponownie stanie się stolicą rockowych brzmień regionu. CarboRock to festiwal, który z roku na rok zyskuje coraz większą popularność wśród fanów gitarowej muzyki. Wydarzenie odbywa się w industrialnej przestrzeni Łaźni Moszczenica i przyciąga zarówno polskie, jak i zagraniczne zespoły.

Tegoroczna edycja zapowiada się jako mocne otwarcie wakacji – z różnorodnym programem koncertowym i energią typową dla letnich festiwali plenerowych. CarboRock wyróżnia się surową, industrialną atmosferą i konsekwentnym budowaniem marki jednego z najciekawszych rockowych wydarzeń w południowej Polsce.

Kino na Starówce – Żory

Kiedy: lato 2026

Żory w wakacje stawiają na bardziej kameralną, ale bardzo lubianą formę kontaktu z kulturą. Kino na Starówce to cykl plenerowych seansów filmowych organizowanych w historycznej części miasta. W letnie wieczory mieszkańcy mogą oglądać filmy pod gołym niebem, w swobodnej atmosferze i wyjątkowej scenerii.

Repertuar łączy kino popularne z bardziej ambitnymi propozycjami, a same seanse stały się ważnym elementem wakacyjnej oferty miasta. To wydarzenie, które pokazuje, że kultura plenerowa nie musi opierać się wyłącznie na koncertach – równie dobrze może budować ją wspólne oglądanie filmu w sercu miasta.

Lato, które łączy region

Choć każde z opisanych wydarzeń ma inny charakter, razem tworzą spójną mapę kulturalnych wakacji w regionie. Racibórz przyciąga fanów muzyki elektronicznej, Jastrzębie-Zdrój stawia na rock, Wodzisław Śląski na tradycyjne święto miasta, Żory na kino plenerowe, a Rybnik oferuje szeroką i różnorodną gamę wydarzeń przez całe lato.

Sezon od lipca do września 2026 roku pokazuje, że mieszkańcy regionu nie muszą daleko wyjeżdżać, by uczestniczyć w dużych koncertach i ciekawych wydarzeniach kulturalnych. Wystarczy sprawdzić lokalny kalendarz – i wybrać coś dla siebie.

eprasa.pl 2ac99d2933

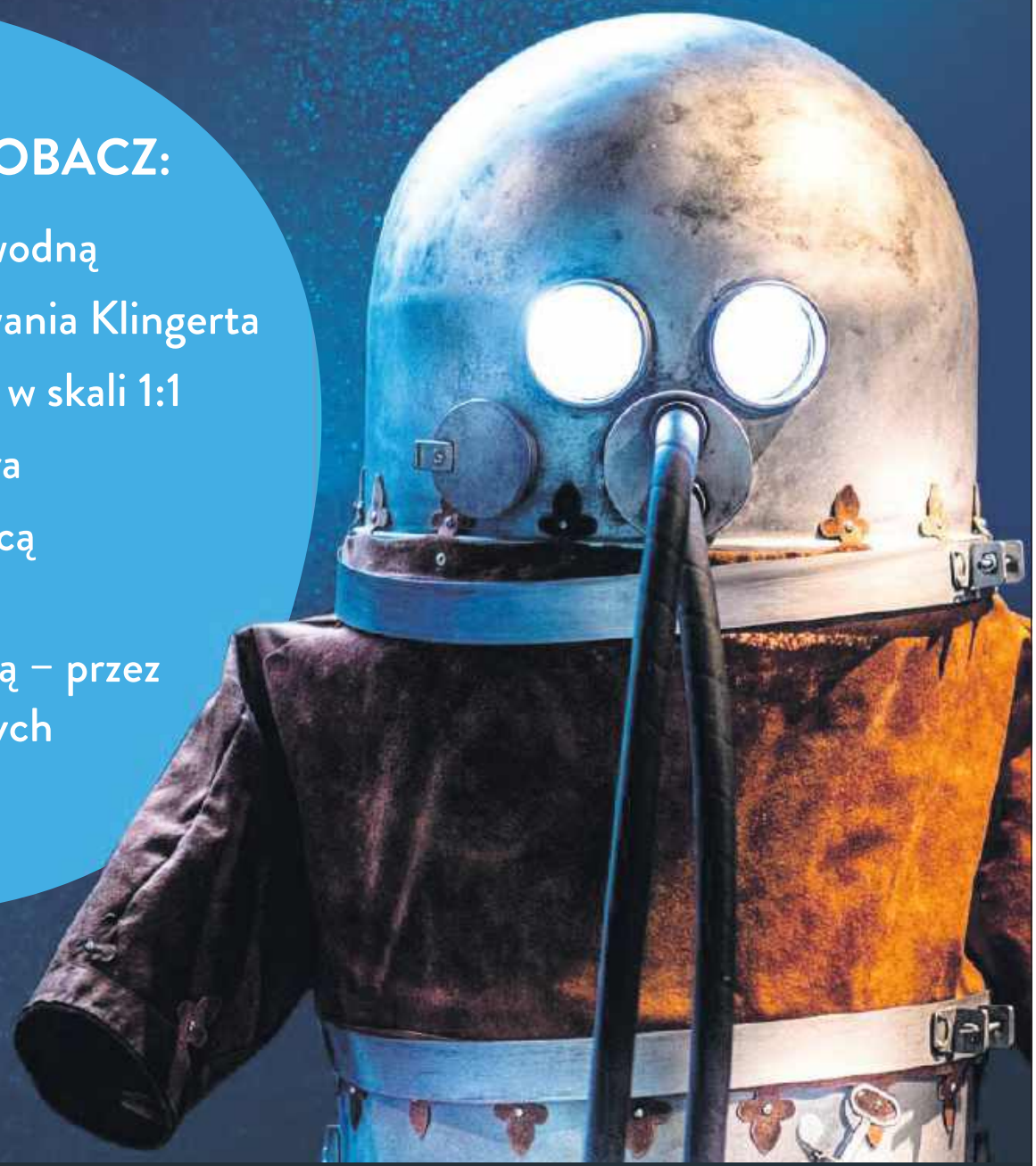
HYDROPOLIS WE WROCŁAWIU
TU WSZYSTKO ZACZYNA SIĘ OD WODY!

Hydropolis to unikatowe centrum wiedzy o wodzie, które łączy walory edukacyjne z nowoczesną formą wystawienniczą. Zgromadzone tu technologie multimedialne, interaktywne instalacje, wierne repliki i modele oraz bogate w informacje ekrany dotykowe służą jednemu celowi: ukazaniu wody z różnych, fascynujących perspektyw.

ODWIEDŹ HYDROPOLIS I ZOBACZ:

- najdłuższą w Europie drukarkę wodną
- unikatowy skafander do nurkowania Klingerta
- jedyną replikę batyskafu Trieste w skali 1:1
- wir wodny o wysokości 3,5 metra
- model żarłacza tygrysiego z ławicą 1 500 tuńczyków
- zabytkową Kotłownię Wschodnią – przez lata niedostępną dla zwiedzających

i wiele innych wodnych atrakcji!



DO ZANURZENIA WE WROCŁAWIU!

HYDROPOLIS

Więcej informacji na www.hydropolis.pl

ul. Na Grobli 17
50-421 Wrocław

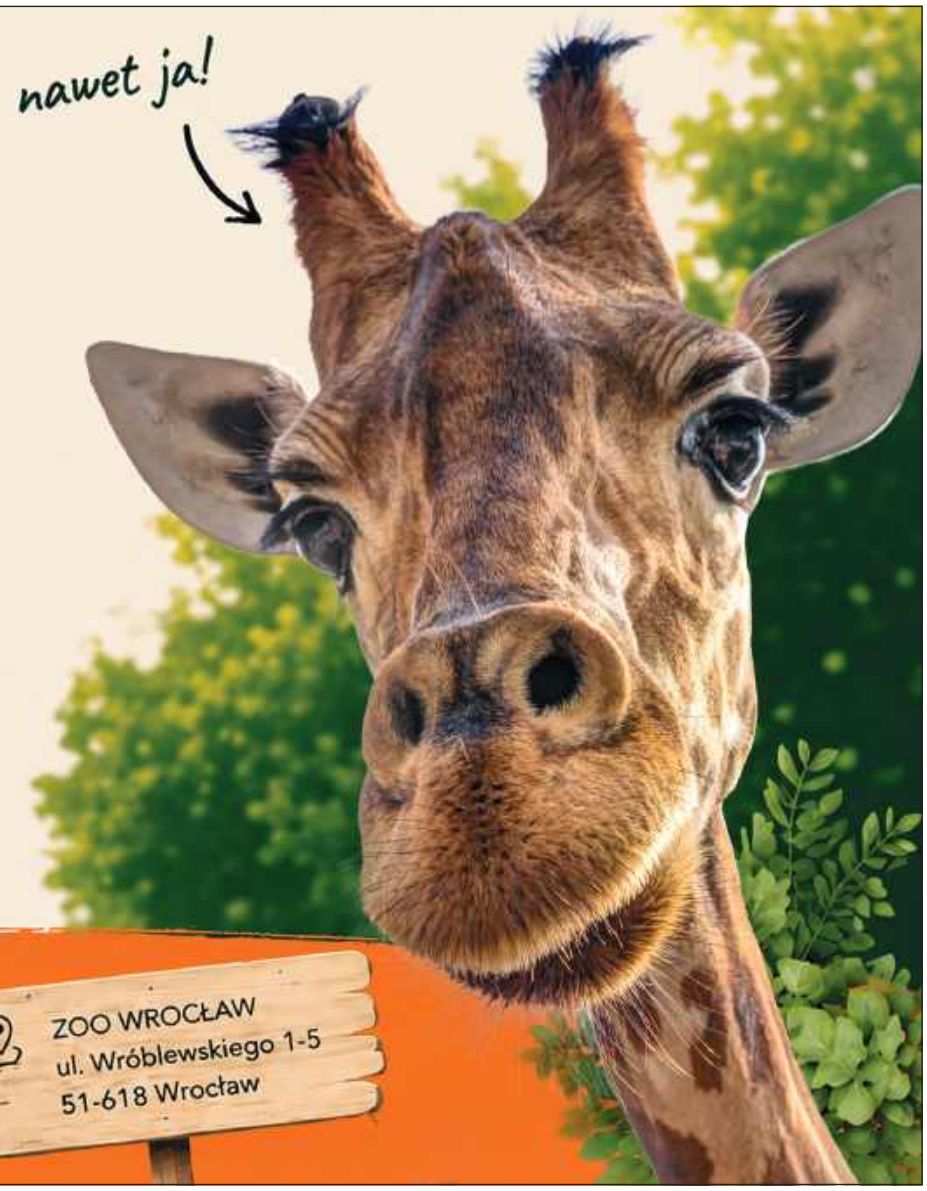
eprasa.pl 2ac99d2933

REKLAMA

WE WROCŁAWIU
WSZYSCY
PATRZĄ NA
ZWIERZĘTA
I bardzo dobrze!

Ponad 11 000 zwierząt, setki gatunków
i jeden wyjątkowy dzień - Twój!

piękne wybiegi | ochrona gatunków | atrakcje dla dzieci | smacznie na miejscu | wspomnienia na całe życie



Kup bilet online
zoo.wroclaw.pl

ZOO WROCŁAW
WROCŁAW | ZOOBACZ POKOCHAJ POMÓŻ OCHRONIĆ

ZOO WROCŁAW
ul. Wróblewskiego 1-5
51-618 Wrocław

MAN-TRANS – KRUSZYWA I TRANSPORT
– KOPALNIA DOLOMITU REK IMIELIN

Oferujemy sprzedaż kruszyw drogowych oraz piasków z dostawą bezpośrednio na plac budowy wywrotkami typu „wanna" lub 4-ro ośkami, minimalnie 15 ton.
Możliwe mniejsze odbiory własne na naszej żwirowni w Babicach – ul. Wyrobiskowa (kom. 509 424 858)



ASORTYMENT:
HUMUS
PIASEK PŁUKANY 0 – 2
PIASEK ZASYPKOWY
ŻWIR DRENAŻOWY
DOLOMIT 0 – 31,5
DOLOMIT 0 – 63
WWW.MANTRANS.PL
DOLOMIT 31,5 – 63
DOLOMIT 4 – 31,5

MAN-TRANS Sp. z o. o., ul. Jodłowa 8, 43-100 Tychy, tel. 32 219 83 70, kom. 661 162 193

eprasa.pl 2ac99d2933

REKLAMA

InstalGRUNT

ZBIORNIKI I OCZYSZCZALNIE
DOPASOWANE DO TWOJEJ DZIAŁKI!

oszczędność pieniędzy i pewność,
że wszystko działa jak należy

W NASZEJ OFERCIE:

ZBIORNIKI NA DESZCZÓWKĘ
- podziemne
- naziemne



OCZYSZCZALNIE ŚCIEKÓW
- biologiczne
- oczyszczalnie ścieków



SZAMBA EKOLOGICZNE
- szczelne
- trwałe



ZBIORNIKI NA PALIWA I RSM
- bezpieczne
- atestowane





TRWAŁE I NIEZAWODNE
sprawdzone rozwiązania

EKOLOGICZNE I BEZPIECZNE
dbamy o środowisko i Twój komfort

SZYBKA DOSTAWA NAWET W 7 DNI
zbiorniki dostępne od ręki

ZAPYTAJ O ROZWIĄZANIE DLA SWOJEJ DZIAŁKI
732 224 840
SKLEP ONLINE | www.sklep-instalgrunt.pl

Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu

Sztolnia Królowa Luiza

Kopalnia Guido



IDEALNA PROPOZYCJA NA WAKACJE







eprasa.pl 2ac99d2933

FESTIWAL GÓRNEJ ODRY 2026

KURS NA PRZYGODĘ I WIELKIE OTWARCIE WAKACJI

W dniach 26 – 28 czerwca 2026 roku odbędzie się szósta edycja Festiwalu Górnej Odry, jednego z największych wydarzeń plenerowych w województwie śląskim. Tegoroczne hasło – „Kurs na przygodę" – zachęca mieszkańców i turystów do aktywnego odkrywania atrakcji regionu, jego rzek, terenów rekreacyjnych, zabytków i wyjątkowych miejsc.



Ubiegłoroczna edycja zgromadziła ponad 200 tysięcy uczestników, potwierdzając rosnącą popularność festiwalu. Główną lokalizacją tegorocznego finału będzie kąpielisko Ruda w Rybniku, które przez trzy dni zamieni się w centrum wakacyjnej zabawy, muzyki i rodzinnej rekreacji.

Na uczestników czekać będą strefy partnerów, atrakcje dla dzieci, animacje, aktywności sportowe oraz wyjątkowa formuła „Disco Kąpieliska". Wieczorami odbędą się wydarzenia muzyczne: „Cały Rybnik Tańczy", sobotnie „Pool Party" oraz niedzielny finał z udziałem Simona Bizona, Skytecha i gwiazdy wieczoru – C-BOOL-a.

W programie nie zabraknie również kultowych Pływadeł oraz Pucharu Europy w SUP, które co roku przyciągają miłośników sportów wodnych.

Festiwal to także dziesiątki wydarzeń organizowanych przez 17 samorządów subregionu zachodniego – rodzinne pikniki, koncerty, rajdy, warsztaty, spływy i wydarzenia historyczne.

Festiwal Górnej Odry 2026 tradycyjnie zainauguruje wakacje w regionie, oferując mieszkańcom i turystom weekend pełen muzyki, sportu, relaksu i niezapomnianych przygód. Bo tegoroczny kurs może być tylko jeden – kurs na przygodę!

Więcej informacji na **https://festiwalgornejodry.pl/**
FB **https://www.facebook.com/KrainaGornejOdry**

REKLAMA



REKLAMA





eprasa.pl 2ac99d2933

TECHNOTRASA

POZNAJ WYJĄTKOWOŚĆ KRAJU MORAWSKO-ŚLĄSKIEGO

TECHNOTRASA: w Jesionikach opowiada dziesiątki historii, zapraszamy do ich poznania

Technotrasa naprawdę nie ma nic wspólnego z muzyką techno, dudniącymi bitami czy parkietami tanecznymi w opustoszałych fabrykach. Chociaż... niektóre przestrzenie industrialne na porządną imprezę prawdopodobnie by się nadawały. Nazwa Technotrasa odnosi się do czegoś znacznie bardziej trwałego niż playlista odtwarzana na telefonie komórkowym – do techniki, rzemiosła, przemysłu i ludzkiej pomysłowości, które od pokoleń kształtują kraj morawsko-śląski. Zamiast DJ-ów znajdziesz tutaj raczej młyńskie koła, korytarze kopalni, krosna i silniki łodzi. I uwierz, nawet bez efektów świetlnych, cały wirtualny szlak Technotrasy daje mnóstwo frajdy.



POŁĄCZENIE – wszystkich miejsc na Szlaku Techniki
UMIEJĘTNOŚCI TECHNICZNE – rysunek konstruktora
BOGACTWO NATURALNE – kawałek węgla lub wapienia
DUMA – duma mieszkańców ze swojego regionu



ŚLĄSKA HARTA

Zacznijmy stylowo – na wodzie. Zbiornik wodny Slezská Harta wygląda jak nordycki fiord, który przypadkowo zawędrował w górskie rejony Niskiego Jesionika. Po jego powierzchni pływa w sezonie elektryczny statek o tej samej nazwie. Cichy, elegancki, ekologiczny, oferujący wyjątkowe widoki i wiele więcej. Statek Slezská Harta oferuje także rejsy tematyczne – na przykład dla dzieci w stylu żeglarskim z piratami, albo romantyczny dla zakochanych par. Zawsze jest na nim przewodnik w osobie kapitana łodzi, który w interesujący sposób wyjaśnia, co się ukrywa pod powierzchnią zbiornika wodnego. A jest czego posłuchać, bo pod wodą zalanych jest sześć wiosek. Wioska Karlovec zniknęła pod taflą wody, a Nová Pláň, Rázová, Dlouhá Stráň, a także Leskovec i Roudno utraciły część swojego terytorium.



KOPALNIA SREBRA

Jeżeli zejdziesz na ląd, zrobi się jeszcze ciekawiej, Technotrasa zaprowadzi cię do Kopalni Srebra w miejscowości Horní Město w regionie miasta Rýmařov. Zwiedzanie nie polega tylko na oglądaniu miejsc, gdzie kiedyś wydobywano to bogactwo. Tutaj wybierzesz się na wycieczkę pełną adrenaliny. Kask na głowie, latarka w ręku, a tętno lekko powyżej normy. Wąskie korytarze, ciemność, chłód i opowieści o ludziach, którzy pracowali tu na długo przed tym, jak słowo „wellness" stało się modne. To idealne miejsce, w którym dzieci czują się jak poszukiwacze przygód, a dorośli zdają sobie sprawę, że fotel biurowy wcale nie jest aż taki zły.



KOSIARNIA KARLOWICE

Po przygodzie górniczej warto wybrać się do unikatowego z punktu widzenia kształtu i przeznaczenia budynku dawnej kosarni w miejscowości Karlovice. To takie miejsce, w którym czas się zatrzymał. Tradycyjne rzemiosło, krosna, drewno, wełna i ręce, które kiedyś umiały rzeczy, dziś dla nas niemal nie do pomyślenia. Tutaj zrozumiesz, że technologie są ściśle powiązane nie tylko z elektroniką, ale także z wynalazkami naszych przodków, którzy musieli radzić sobie z tym, co mieli. I często potrafili to robić z większą elegancją niż my dzisiaj.

eprasa.pl 2ac99d2933

TECHNOTRASA

POZNAJ WYJĄTKOWOŚĆ KRAJU MORAWSKO-ŚLĄSKIEGO



HEDVA CZESKI BROKAT

Aby poznać historię produkcji jedwabiu, krawatów i brokatu Technotrasa zabierze cię na wystawę fabryki włókienniczej w mieście Rýmařov – Hedva Czeski Brokat. W dawnej hali produkcyjnej są dostępne dla zwiedzających różne maszyny tkackie, efekty pracy tkaczy, włącznie z brokatowymi ornatami dla księży, a także prawdziwa perełka – unikatowy sklepik z krawatami z lat 20. ubiegłego wieku.



MŁYN WODNY WESSELSKY

Technotrasa to nie są tylko atrakcje w Jesionikach – w końcu techniczne perełki są rozproszone po całym kraju morawsko-śląskim. Wiele z nich można także znaleźć na tajemniczym pograniczu Niskiego Jesionika, gdzie powstawały opowieści o przemyśle, rzemiośle i górnictwie. Młyn Wodny Wesselsky w regionie miasta Odry albo Wiatrak w Cholticach są dowodem na to, że i one mogą być cudami techniki. Woda to tu nie tylko romantyczny dodatek, ale siła napędowa, która od pokoleń porusza kołami i ma wpływ na losy ludzi. Dodatkowo, jeśli ktoś wyjątkowo polubi Młyn Wesselsky'ego, może zarezerwować sobie nocleg bezpośrednio na terenie młyna, co jest naprawdę niezapomnianym doświadczeniem, bo kto by nie chciał posłuchać o starych dobrych czasach z ust samego młynarza, który z miłością dba o ten techniczny pomnik?



WIATRAK W CHOLTICACH



KOPALNIA FLASCHARA I MUZEUM ŁUPKÓW

No i jeszcze te łupki. Materiał, na którym dziś serwuje się steki w restauracjach, dawniej pokrywał dachy budynków i zapewniał domom to najcenniejsze - bezpieczeństwo. Kopalnia Łupków Flaschara koło miasta Odry, gdzie kiedyś wydobywano łupek, to miejsce wyjątkowe – surowe, autentyczne i trochę szorstkie, podobnie jak okoliczny region. Ci, którzy chcą jeszcze lepiej poznać łupki, mogą się udać do Muzeum Łupków w mieście Budišov nad Budišovkou. Tam odkryją, że z tego kamienia można przeczytać czasami więcej niż z niektórych powieści. Czy uwierzyłbyś, że łupek może być użyty oprócz pokrycia na dachu także do produkcji instrumentu muzycznego? Nazywa się po czesku břidlofon i profesjonaliści miłujący łupki potrafią na nim zagrać praktycznie wszystko…



OSOBŁOGA

Technotrasę po stronie Jesioników można zakończyć stylowo, zwłaszcza podczas głównego sezonu turystycznego. Region, nazywany od miasta Osoblahą, ukrywa prawdziwy skarb, mianowicie unikatową i najbardziej krętą w Czechach kolej wąskotorową. Lokomotywa parowozu wygląda jak przeniesiona z opowieści o Harrym Potterze. Jeżeli podczas podróży wyjątkowym pociągiem będziesz miał szczęście, to oprócz prawdziwego konduktora lub kierownika stacji, spotkasz także legendarnego rabusia Hotzenplotza, który otrzymał swoje imię od niemieckiej nazwy miasta Osoblaha. A jeśli będziesz wzorowym pasażerem, może pozwolą ci dołożyć pod kocioł albo po prostu zagwizdać lokomotywą.

Technotrasa jest dla każdego. Dla dużych i małych – chłopców, dziewcząt, kobiet i mężczyzn. Dla tych, którzy kochają historię, a także dla tych, którzy przede wszystkim chcą coś wyjątkowego przeżyć lub mieć ciekawe wspomnienia podczas przeglądania galerii zdjęć na swoich telefonach. I choć słowo technika brzmi raczej poważnie i niemal surowo, to ta na szlaku Technotrasy ma jednak zaskakująco ludzką twarz, poczucie humoru i ochotę do opowiadania historii. Po prostu rusz w drogę i pozwól by cię zaskoczono. Jesioniki pokażą ci i udowodnią, że przemysł, technika i rzemiosło mogą być przyjemną zabawą.

TECHNOTRASA
surová krása

ODKRYJ LOSY LUDZI Z PÓŁNOCNYCH MORAW I ŚLĄSKA, KTÓRYCH SERCA I PRACA RĄK PRZEMIENIAJĄ SUROWCE NA ENERGIĘ I SZLACHETNE PIĘKNO.

Moravskoslezský kraj
MINISTERSTVO PRO MÍSTNÍ ROZVOJ ČR
Severní Morava

FB/technotrasa
www.technotrasa.cz

eprasa.pl 2ac99d2933

CHERY | CITY CAR

POZNAJ RODZINĘ
CHERY

Okazja, która się opłaca.

Zyskaj aż 21 700 zł
+ promocyjne finansowanie w wyprzedaży rocznika 2025

7 LAT GWARANCJI

Na przykładzie TIGGO 8 Comfort. Cena z 30 dni przed obniżką: 141 900 zł brutto.
Cena po rabacie: 133 900 zł brutto. Szczegóły na cherypolska.pl/oferta/promocje.

TIGGO | CSH CHERY SUPER HYBRID

Gliwice | ul. Łabędzka 26 | tel. 32 332 44 44 | www.citycar.com.pl

eprasa.pl 2ac99d2933

Zamiast ławki – las. W Skrbeńsku już ruszyły zajęcia w leśnej szkole

SKRBEŃSKO Las, plac szkolny, sad, pole, a w przyszłości także okolice rzeki – uczniowie Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Skrbeńsku rozpoczęli zajęcia w ramach szkoły leśnej. Najmłodsi uczą się poza salą, korzystając z przygotowanej wcześniej leśnej klasy.



Uczniowie klasy III ZSP w Skrbeńsku podczas zajęć w szkole leśnej.

Nauka nie tylko w czterech ścianach

W Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Skrbeńsku rozpoczęły się zajęcia prowadzone w ramach szkoły leśnej. Program skierowany jest przede wszystkim do uczniów klas I–III, którzy dwa razy w tygodniu mają realizować lekcje poza tradycyjną salą.

Zajęcia odbywają się w terenie leśnym. W zależności od pogody i rodzaju zajęć nauka może odbywać się również na placu szkolnym, w sadzie, na polu lub w innych miejscach umożliwiających bezpośredni kontakt z przyrodą.

Uczniowie mają do dyspozycji drewniane podkładki, które służą im jako stoliki. Szkoła nie zakłada sztywnego grafiku wyjść, ponieważ o możliwości prowadzenia lekcji w terenie decydują warunki atmosferyczne.

– W obecnych czasach, gdy ekran stał się najważniejszym narzędziem w wychowaniu i edukacji, na szczęście coraz częściej zaczyna się mówić o powrocie do natury. Jesteśmy zwolennikami tego typu innowacyjnej formy edukacji, którą postanowiliśmy wprowadzić w naszej szkole od roku szkolnego 2026/2027 – mówi Anna Prochasek, dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Skrbeńsku.

Leśna klasa zyskała zainteresowanie starszych uczniów

Leśna klasa powstała jeszcze w maju. Początkowo zakładano, że będą z niej korzystać wyłącznie uczniowie klas I–III. Pomysł spodobał się jednak także starszym dzieciom.

Z tego powodu szkoła planuje dalszą rozbudowę przestrzeni, aby mogła służyć również uczniom starszych klas. Zajęcia w terenie mają być prowadzone jako uzupełnienie codziennej nauki, a nie osobny przedmiot.

Program szkoły leśnej opracowały Anna Prochasek, Anna Trzcionka, Maria Fliegel i Magdalena Surma. Jak podaje placówka, autorzy korzystali z publikacji poświęconych edukacji leśnej i outdoorowej.

Warsztaty, obserwacje i zajęcia w ruchu

W programie znalazły się m.in. warsztaty przyrodnicze, spacery po lesie, gry edukacyjne, obserwowanie roślin i zwierząt, tworzenie map, doświadczenia przyrodnicze, zajęcia plastyczne inspirowane naturą oraz zabawy sensoryczne.

Uczniowie mają także brać udział w poszukiwaniach skarbów, kreatywnych opowieściach, sportach w plenerze i tzw. kąpielach leśnych, określanych jako shinrin-yoku.

Twórcy programu wskazują, że edukacja prowadzona na świeżym powietrzu może wspierać koncentrację, rozwijać umiejętności społeczne, kreatywność i samodzielne obserwowanie otoczenia. W założeniach ma także zachęcać dzieci do aktywności fizycznej oraz budować szacunek do przyrody.

W tym modelu nauczyciel ma pomagać uczniom obserwować i interpretować zjawiska zachodzące w naturze, zachęcać ich do zadawania pytań oraz dbać o bezpieczeństwo podczas zajęć w terenie.

(FK)

33 absolwentów pożegnało podstawówkę w Syryni. Ważny dzień dla uczniów, rodziców i nauczycieli

SYRYNIA Najpierw wspólna msza, potem podziękowania, upominki i występ przygotowany przez uczniów. W Syryni pożegnano tegorocznych ósmoklasistów, którzy zakończyli ważny etap swojej edukacji.

Uroczystość rozpoczęła się o godz. 15.00 mszą świętą w kościele pw. św. Antoniego z Padwy w Syryni. Naukę w klasach ósmych Szkoły Podstawowej im. Romana Dworczaka i dr Anny Wróbel w Syryni zakończyło 33 uczniów.

Ósmoklasiści tworzyli dwie klasy. Wychowawczynią klasy 8a była Patrycja Szeliga, a klasy 8b – Joanna Kondziołka.

Podziękowania dla uczniów, rodziców i nauczycieli

Podczas uroczystości, która odbyła się w wiejskim domu kultury nie zabrakło podziękowań oraz prezentów dla najlepszych uczniów. Ważne słowa skierowano jednak do całej grupy absolwentów. Podkreślano, że każdy z uczniów jest ważny i na trwałe zapisał się w sercach nauczycieli oraz historii szkoły. Było to pożegnanie nie tylko z kolejnym rokiem szkolnym, ale przede wszystkim z miejscem, w którym przez osiem lat zdobywali wiedzę, zawierali znajomości i przeżywali swoje pierwsze szkolne sukcesy.

Występ przygotowany przez ósmoklasistów

Uczniowie podziękowali rodzicom za wsparcie, troskę i pomoc przez wszystkie lata nauki. Słowa wdzięczności skierowali też do nauczycieli, którzy towarzyszyli im w codziennej pracy i szkolnych wyzwaniach.



Podczas części oficjalnej uczniowie zaprezentowali trzy występy artystyczne, które zachwyciły publiczność.

Nauczyciele z kolei dziękowali rodzicom za współpracę, a uczniom za wspólnie spędzone lata. Jednym z najważniejszych punktów wydarzenia był przygotowany przez ósmoklasistów występ artystyczny, który przyciągnął uwagę zgromadzonej publiczności.

Dla 33 absolwentów z Syryni zakończył się właśnie ważny rozdział. Po wakacjach rozpoczną naukę w szkołach ponadpodstawowych.

(FK)

eprasa.pl 2ac99d2933

Upalny Festiwal Górnej Odry w powiecie wodzisławskim

POWIAT W Rydułtowach, Radlinie oraz Marklowicach odbyły się wydarzenia w ramach Festiwalu Górnej Odry, który odbywał się w całym regionie w weekend 26-28 czerwca.



W Radlinie dużym zainteresowaniem cieszyły się przejazdy kultowym Ogórkiem



Pokazy walk rycerskich w Rydułtowach

Ogórek w Radlinie

Ryk kultowego silnika, zapach minionej epoki i... tradycyjne powitanie chlebem i solą przez burmistrza. W Radlinie z wielkim przytupem ruszył Festiwal Górnej Odry. Piątkowe świętowanie rozpoczęło się od wyjątkowego przejazdu zabytkowym Jelczem 044, który przyciągnął mieszkańców. Chwilę później zabawa przeniosła się do Parku Jordanowskiego, gdzie rządzili już nowożeńcy i weselni goście. Punktualnie o godzinie 16:45 pod bramą KWK Marcel zrobiło się czerwono. Wszystko za sprawą legendarnego Jelcza 044, szerzej znanego jako „Ogórek". Ten absolutny klasyk polskiej motoryzacji na kilkadziesiąt minut stał się wehikułem czasu dla mieszkańców Radlina, którzy wypełnili jego wnętrze. Dla starszych była to wzruszająca, sentymentalna podróż do czasów PRL-u, dla młodszych – niecodzienna lekcja historii na kołach.

Zainteresowanie było spore, a uśmiechy na twarzach pasażerów mówiły same za siebie.

Z wizytą Charlotty von Sack

W sobotę 27 czerwca Rydułtowy stały się jednym z serc Festiwalu Górnej Odry. Teren wokół tutejszego Centrum Kultury „Feniks" oraz malowniczej tężni zamienił się w tętniącą życiem, pełną smaków i tradycji przestrzeń, w której historia spotkała się z rodzinną zabawą pod gołym niebem. Tegoroczna edycja wydarzenia upłynęła pod znakiem podróży w czasie. Mieszkańcy regionu oraz przyjezdni goście mieli okazję wziąć udział w wyjątkowym pikniku plenerowym zatytułowanym „Szarlotki – Piknik z Charlottą". Główną inspiracją i motywem przewodnim imprezy była postać Charlotty von Sack, której symboliczne przybycie o godzinie 16:00 oficjalnie otworzyło świętowanie i przeniosło uczestników do świata dawnej wsi. Organizatorzy zadbali o bogaty program, w którym każdy – niezależnie od wieku – mógł znaleźć coś dla siebie. Miłośnicy kulinarnych tradycji z niecierpliwością wyczekiwali rozstrzygnięcia konkursu na najlepszą rydułtowską szarlotkę, który wyłonił lokalne mistrzostwo wypieków. Z kolei najmłodsi, ale i całe rodziny, oblegali „Zagrodę pod kopytkiem". Można tam było z bliska zobaczyć osiołki, kozy, owce, kury, króliki, świnki morskie, a także psy z lokalnych hodowli. Sporym zainteresowaniem cieszyły się również przejażdżki bryczką, konikami i kucykami. Dla osób pragnących poczuć klimat dawnego rzemiosła przygotowano strefę tradycji i animacji, gdzie dodatkową, pełną śmiechu atrakcją był mechaniczny byk rodeo oraz krowa do dojenia. Gdy wieczór zacznie opadać nad Rydułtowami, spokojny, sielski klimat ustąpił miejsca energetycznym rytmom. Wydarzenie zwieńczyła huczna impreza towarzysząca pod hasłem „Karaiby na niby" – dyskoteka pod chmurką, którą poprowadził DJ Simon.

Marklowice przy Źródlanej Oazie

W Marklowicach kolejny raz w ramach festiwalu wykorzystano urokliwy teren Źródlanej Oazy, gdzie nieopodal wieży widokowej stanęła plenerowa scena i namioty. Festiwal rozpoczął się wyścigiem Marklowice Bike Expo. Dla najmłodszych przygotowano strefę zabaw z dmuchańcami i animacjami, była także gra terenowa „Skarb Kapitana Markla" i konkurs na najlepsze przebranie pirata. Była także strefa gastronomiczna oraz piana party dla dzieci. Ze sceny popłynęły szanty, zarówno w wykonaniu najmłodszych mieszkańców Marklowic, jak i zespołów Ryczące Dwudziestki oraz North Cape, którego członkowie a capella dali popis umiejętności wokalnych. Całość świętowania zakończyła zabawa z DJ-em.

(zibi), (ska)



Wspólne zdjęcie laureatów gry terenowej „Skarb Kapitana Markla" z wójtem Marklowic Wiesławem Miką

Uroczystość Piotra i Pawła, czyli „mały odpust"

PSZÓW **W niedzielę, 28 czerwca, w Bazylice Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Pszowie obchodzony jest tzw. mały odpust ku czci świętych Apostołów Piotra i Pawła. To jedna z ważniejszych uroczystości w roku dla miejscowej wspólnoty oraz pielgrzymów przybywających do sanktuarium Matki Bożej Uśmiechniętej.**



Uroczystość odbyła się w niedzielę 28 czerwca

Centralnym punktem dnia była suma odpustowa o godz. 10.30. Przewodniczył jej i homilię wygłosił ks. Roman Grabowski, proboszcz senior. Po nabożeństwie przeszła procesja teoforyczna z Najświętszym Sakramentem.

W uroczystościach uczestniczyli nie tylko parafianie z Pszowa. Na odpust do Pszowa wyruszyli również pielgrzymi z Jejkowic. Parafialna, piesza i ślubowana pielgrzymka wyszła sprzed tamtejszego kościoła o godz. 7.00. Jejkowicka wspólnota uczestniczy w Mszy św. odpustowej w Pszowie, a powrót pielgrzymów odbywa się we własnym zakresie

Do bazyliki przybyli również pielgrzymi z parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Zawadzie. Ich obecność miała szczególny, historyczny wymiar. Zanim w Zawadzie powstała samodzielna parafia, mieszkańcy tej miejscowości należeli do parafii w Pszowie. Ich udział był więc także wyrazem pamięci o dawnych związkach obu wspólnot.

Mały odpust pszowski odbywa się w liturgiczne wspomnienie świętych Piotra i Pawła. Wierni spotykają się na wspólnej modlitwie, a odpustowa kolekta przeznaczona jest na cele inwestycyjne parafii. Uroczystości zakończą się nieszporami odpustowymi zaplanowanymi na godz. 15.15.

(FK)

eprasa.pl 2ac99d2933

Wizje o potędze, rzeczywistość w B-klasie. Odra odprawia trenera i co dalej?

WODZISŁAW ŚL. Oficjalne komunikaty klubów piłkarskich na najniższych szczeblach rozgrywkowych mają to do siebie, że rzadko kiedy mówią prawdę. Są gładkie, pełne wersów o „zaangażowaniu, poświęceniu i budowaniu struktur". Dokładnie taki laurkowy list pożegnalny otrzymał właśnie Wiesław Herda, który żegna się z funkcją trenera Odry Wodzisław. Rzeczywistość rzadko bywa jednak tak aksamitna. Bo spójrzmy prawdzie w oczy i zdejmijmy na chwilę marketingowe okulary: mówimy o marce z tradycjami w Ekstraklasie, która utknęła na dziewiątym poziomie rozgrywkowym w Polsce.

B-klasa to nie poligon na dyplomatyczne fikołki

Zacznijmy od podstawowego pytania: Czy zmiana trenera w B-klasie to dobra opcja, czy po prostu przypieczętowanie porażki?

W niższych ligach roszady na ławce trenerskiej rzadko wynikają z głębokich analiz taktycznych dyrektora sportowego. Jeśli zespół, który samą marką i historią powinien miażdżyć lokalnych rywali, nie potrafi wywalczyć awansu do A-klasy, to mówienie o „wspólnie spędzonym czasie" i „rozwoju" jest zaklinaniem rzeczywistości.

Brak awansu to po prostu wpadka. Dla klubu o takiej nazwie, grzęźnięcie w najniższej lidze regionalnej to organizacyjny i sportowy policzek. To nie jest sukces, z którego można wyciągnąć „pozytywne wnioski" – to zmarnowany rok.

Karuzela zamiast stabilizacji. Zmiana szkoleniowca na tym etapie pokazuje, że w klubie brakuje cierpliwości albo – co gorsza – spójnego pomysłu. Jeśli co sezon zmienia się sternika w najniższej lidze, to nie buduje się tożsamości, tylko gasi pożary benzyną. Nowy trener w B-klasie nie dostanie nagle czarodziejskiej różdżki ani budżetu z kosmosu, bo takiego nie ma.

Jak Odra zamierza budować pozycję? No właśnie – jak?

I tu dochodzimy do sedna problemu, który trawi wodzisławską piłkę. Jak klub z Bogumińskiej chce wracać na mapę poważnego futbolu, skoro potyka się na własnych nogach na samym dnie ligowej piramidy?

Mamy tu do czynienia z klasycznym rozjazdem ambicji z rzeczywistością. Z jednej strony słyszymy o odbudowie wielkiej marki, o tradycji i wielkich planach. Z drugiej – kibice dostają produkt w postaci zespołu, który nie potrafi przeskoczyć poziomu, gdzie połowa rywali traktuje niedzielny mecz jako



Wiesław Herda nie jest już trenerem Odry Wodzisław

rozgrzewkę przed popołudniowym grillem.

Gorzka pigułka: nie da się zbudować silnego klubu na samych wspomnieniach i legendzie z lat 90. i dwutysięcznych. Marka „Odra Wodzisław" w B-klasie nie gra sama, strzela bramki i jak widać – nie gwarantuje awansu. Przeciwnicy z okolicznych wiosek nie kładą się na boisku ze strachu przed herbem. Wręcz przeciwnie: dla każdego lokalnego zespołu urwanie punktów Odrze to mecz sezonu. I Odra tę walkę na najniższym szczeblu właśnie przegrała.

Diagnoza: Czas na konkrety, nie na laurki

Odejście Wiesława Herdy to tylko objaw, a nie przyczyna choroby. Jeśli Odra Wodzisław chce faktycznie budować swoją pozycję, a nie tylko o niej opowiadać w mediach społecznościowych, musi zacząć od twardej samokrytyki.

Wyrzucenie trenera lub „rozstanie za porozumieniem stron" to najprostszy ruch, który ma zrzucić odpowiedzialność z ludzi zarządzających projektem. Nowy szkoleniowiec dostanie ten sam surowy materiał ludzki i te same realia organizacyjne. Jeśli w Wodzisławiu nie zrozumieją, że B-klasę wygrywa się twardą, rzemieślniczą pracą i stabilizacją, a nie głośnymi zapowiedziami, to za rok przeczytamy dokładnie taki sam, elegancki komunikat. Zmieni się tylko nazwisko trenera, któremu znów podziękujemy „na piłkarskim szlaku". **(zibi)**

Festyn połączył zabawę z pomocą dla Igora Mitko

TURZA ŚLĄSKA Mieszkańcy wspólnie rozpoczęli wakacje podczas festynu „Turzańskie WOW!", który odbył się 26 czerwca na terenie przy Ośrodku Kultury. Wydarzenie zgromadziło licznych mieszkańców, a bogaty program atrakcji sprawił, że każdy – zarówno dzieci, jak i dorośli – znalazł coś dla siebie.

W programie znalazł się turniej piłkarski dzieci, pokaz strażacki przygotowany przez druhów z OSP Turza Śląska, a także liczne animacje, gry i zabawy. Dużym zainteresowaniem cieszyło się również Piana Party, które w upalne popołudnie okazało się doskonałą formą ochłody i dostarczyło uczestnikom mnóstwo radości. Na najmłodszych czekały bezpłatne dmuchańce, żywe maskotki oraz strefa zabawy z klockami XXL „uQadanka". Nie zabrakło także rodzinnej gry terenowej „Tropiciele Promyczka", podczas której dzieci wykonywały zadania, zdobywały pieczątki i odbierały nagrody. Ważnym elementem wydarzenia był również jego charytatywny charakter. Przed festynem organizatorzy prowadzili zbiórkę domowych wypieków, które trafiły na kiermasz charytatywny. Cały dochód z ich sprzedaży został przeznaczony na wsparcie leczenia i rehabilitacji Igora Mitko z Turzy Śląskiej.



Festyn odbył się w piątek 26 czerwca

AgaKa

REKLAMA

PRACOWNIA OPRAWY Obrazów

Nowiny art

Racibórz, ul. Solna 7/3
tel. 32 414 04 79, pn-pt 9⁰⁰ – 17⁰⁰

Już 15 lat na rynku!

WYKONUJEMY:
Profesjonalne oprawy obrazów
Renowacje
Oprawy zdjęć weselnych i jubileuszowych



eprasa.pl 2ac99d2933



Nikodem Kowalski urodził się 21.06. o godz. 14.35. Chłopiec ważył 3780g i mierzył 57cm. Jego rodzicami zostali Wiktoria i Rafał z Wodzisławia Śląskiego



Gabriel Żagan urodził się 20.06. o godz. 14.47. Chłopiec ważył 3040g i mierzył 54cm. Jego rodzicami zostali Adrian i Martyna z Cieszyna.



Julia Wojtek urodziła się 21.06. o godz. 22.08. Dziewczynka ważyła 3180g i mierzyła 53cm. Jej rodzicami zostali Sylwester i Patrycja z Popielowa. W domu na Julię czeka brat Szymon.



W momencie wykonywania zdjęcia chłopiec nie miał jeszcze wybranego imienia. Urodził się 22.06. o godz. 10.30. Ważył 3100g i mierzył 55cm. Jego rodzicami zostali Elżbieta i Łukasz Gach z miejscowości Cisownica (k. Goleszowa). W domu na chłopca czekają bracia: Cezary, Nikodem i Ignacy.



Nelia Burek urodziła się 26.06. o godz. 9.00. Dziewczynka ważyła 3240g i mierzyła 54cm. Jej rodzicami zostali Nikola i Dawid z Krostoszowic.

Rodziłaś w szpitalu w Wodzisławiu? Wypełnij anonimową ankietę

Oddział położniczy wodzisławskiego szpitala prosi pacjentki o anonimowe wypełnienie ankiety satysfakcji. Jak to zrobić? Ankietę można pobrać w wersji papierowej na oddziale (pacjentka otrzymuje ją w trakcie pobytu w szpitalu od położnej). Wypełnioną ankietę należy wrzucić do skrzynki, która znajduje się na korytarzu oddziału położniczego. Ankietę można także wypełnić elektronicznie pod adresem https://forms.gle/jJAJ76v8jt8i5XPW6.



Ominęła cię wizyta naszej fotograf na oddziale? Nic straconego. Wyślij 2 zdjęcia dziecka (1 w pionie, 1 w poziomie) wraz z opisem: imię i nazwisko dziecka, data urodzenia, godzina urodzenia, waga, wzrost, imiona rodziców, miejsce zamieszkania oraz (jeśli są) imiona rodzeństwa na adres e– mail noworodkinowiny@gmail.com. Dołożymy zdjęcia do naszej galerii. O dacie publikacji poinformujemy w e– mailu zwrotnym.

Odwiedziny na oddziale położniczym odbywają się codziennie w godzinach 15.00– 18.00.

eprasa.pl 2ac99d2933

MOTORYZACJA

SPRZEDAM

• Sprzedam komplet opon zimowych 175x80x14 używane 1 sezon + koło zapasowe (Golf IV, felga 5x100). Tel. 796-603-443.

KUPIĘ

• Auto skup, gotówka, najlepsze ceny, dojazd do klienta, 509-796-001.

MATRYMONIALNE

• Wolny 55-letni pan pozna poważną, zgrabną, ładną panią, tel. 503-515-199.

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

• Sprzedam mieszkanie 2-pokojowe, 52,22 m kw., I piętro, Racibórz Ostróg, Lotnicza, tel. 536-910-693.

TOWARZYSKIE

• Miły Pan, 503-515-199.

USŁUGI REM.-BUD.

• Komplex-Dach, pokrycia dachowe-pełen zakres usług dekarskich, papy termozgrzewalne, ocieplanie dachów styropapą, solidnie, tanio, FV, 606-118-496.

• Malowanie dachów, elewacji, podbitki Papa termozgrzewalna. Mycie dachów, montaż rynien, 514-666-992.

• F.W-BUD Marcin Kruczyński, usługi remontowo-budowlane. Wykonuje kompleksowe remonty domów i mieszkań. Kafelkowanie zabudowy, g.k., itp. Inst. wod. -kan.-c.o.-gaz. Tel. 793-330-597.

• Roboty remontowo-budowlane w pełnym zakresie + ocieplenia budynków, remonty dachów. Wykonywanie nadzorów budowlanych, 695-638-650.

ZDROWIE

KARDIOLOGIA

• Lek. Aleksandra Nowak-Wawrzkiewicz, specjalista kardiolog, poniedziałki, środy, piątki od 16.00. Racibórz, ul. Ogrodowa 54/1, Rejestracja telefoniczna: 602-695-679.



CENNIK OGŁOSZEŃ DROBNYCH*

- motoryzacja – **20 zł**
- biznes – **20 zł**
- gastronomia – **20 zł**
- kredyty, pożyczki – **20 zł**
- nieruchomości – **20 zł**
- matrymonialne – **15 zł**
- nauka – **15 zł**
- różne – **15 zł**
- podaruję – **10 zł**
- zguby – **10 zł**
- praca – **20 zł**
- towarzyskie – **30 zł**
- transport – **20 zł**
- turystyka – **20 zł**
- noclegi – **20 zł**
- usługi rem.-bud.– **20 zł**
- usługi – **20 zł**
- wróżby – **20 zł**
- zdrowie – **20 zł**
- zwierzęta – **20 zł**

* Ogłoszenie drobne do 15 słów

• **OGŁOSZENIE PODWÓJNE** (16 do 30 słów) + 10 zł • **DODATKOWE MOŻLIWOŚCI:** • pogrubienie + 5 zł, • ramka + 5 zł, • kontra + 5 zł, • apla + 5 zł, • kolor + 5 zł.

Chcesz zamieścić ogłoszenie? – odwiedź nas w redakcji:

Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.
ul. Tadeusza Kościuszki 32 A
47-400 Racibórz
Czynne: pn. – pt., 8.00 – 16.00
Tel. 32 415 47 27

lub naszą stronę w Internecie: nowiny.pl/ogloszenia

za 5 złotych wyróżnij drobne ogłoszenie

POGRUBIENIE*

• **Sprzedam działkę na Księżycu. Tanio. Tel. 000-000-000.**

Czcionka pogrubiona, kolor czarny

RAMKA*

• Kupię kota w butach (czerwone kozaki).

Czcionka czarna, ramka czarna

KONTRA*

• Poszukuję towarzysza spacerów. Czerwony Kapturek.

Czcionka biała, tło czarne

APLA*

• Dam pracę Krasnoludkom. Królewna Śnieżka.

Czcionka czarna, tło niebieskie

KOLOR*

• Wynajmę amfibię. Atrakcyjne rabaty. Pan Samochodzik.

* Czcionka niebieska

* Wymienione opcje wyróżnień można łączyć ze sobąw dowolny sposób. Oferta ważna od 15 czerwca 2010 r.

AUTOPROMOCJA

Kup wyjątkową książkę w naszym sklepie
www.sklep.nowiny.pl lub zamów przez telefon: 32 415 47 27

SKLEP nowiny.pl



nowiny WODZISŁAWSKIE

Adres redakcji: 47-400 Racibórz, ul. Kościuszki 32 A, tel. 32 415 47 27
Nakład: 4000 egz.; e-mail: nw@nowiny.pl; http://nowiny.pl
Redaktor naczelny: Szymon Kamczyk – s.kamczyk@nowiny.pl, tel. 662 059 171
Reklama: Ewa Węgrzyn – e.koczwara@nowiny.pl, tel. 662 058 475

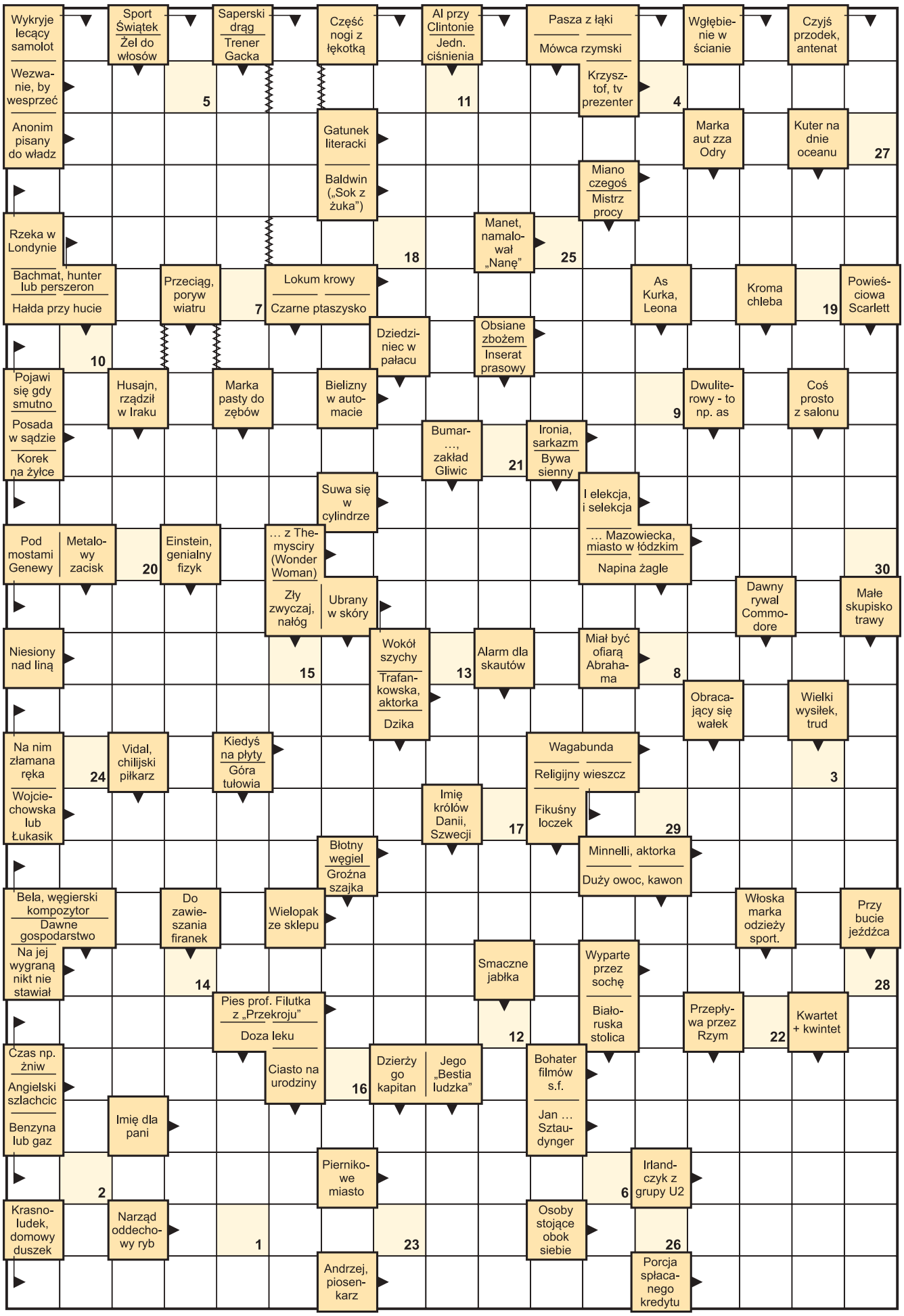
Dziennikarze:
Fryderyk Kamczyk – tel. 516 210 535, e-mail: f.kamczyk@nowiny.pl,
Justyna Koniszewska – tel. 660 489 672, e-mail: j.koniszewska@nowiny.pl.

Redakcja techniczna: Piotr Palik – p.palik@nowiny.pl
Portal nowiny.pl: Wojciech Żołneczko, portal@nowiny.pl
Wydawca: Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.
Dyrektor Wydawnictwa Prasowego: Katarzyna Gruchot

Izba Wydawców Prasy
Stowarzyszenie Gazet Lokalnych
Druk: Drukarnia Polskapresse Sp. z o.o., Sosnowiec

© Wszystkie prawa autorskie do opracowań graficznych reklam zastrzeżone
• Materiałów niezamówionych nie zwracamy.

eprasa.pl 2ac99d2933



1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30

HOROSKOP

BARAN 21.03 – 20.04
Baran będący w związku powinien zachować cierpliwość w relacji z partnerem, inaczej konflikt gotowy. Samotny Baran może oczekiwać poznania w towarzystwie kogoś, kto przypadnie mu do gustu. Zdecydowane polepszenie sytuacji finansowej.

BYK 21.04 – 20.05
Byki będące w związku czeka wspaniała przygoda. Samotne Byki wybiorą się na randkę. Szef doceni w końcu twoje zaangażowanie, więc możesz zacząć plany wakacyjne.

BLIŹNIĘTA 21.05 – 21.06
Bliźniak będący w związku musi podjąć poważną rozmowę z partnerem, od dłuższego czasu panuje między Wami ochłodzenie relacji a żadne z Was nie zna przyczyny. Samotny Bliźniak powinien nieco odpocząć od szukania miłości.

RAK 22.06 – 22.07
Rak będący w związku, zamiast naprawić własną relację zacznie fantazjować o romansie. Tylko wiedz Raku, że romans z książki nijak ma się do rzeczywistości, może jednak pofantazjuj o romansie z własnym partnerem?

LEW 23.07 – 22.08
Lwie, czasem Twoja oziębłość emocjonalna stawia Twego partnera na granicy wytrzymałości psychicznej. W jednym tygodniu kochasz, w drugim unikasz rozmów i bliskości. Samotny Lew wybierający się w podróż niech się dobrze rozejrzy, bo miłość w drodze pozna.

PANNA 23.08 – 22.09
Twój związek Panno może okazać się bardzo niestabilny, partner może z Tobą zerwać, choć nic wcześniej nie zapowiadało takiego zdarzenia między Wami. Samotna Panna będzie walczyć o czyjeś uczucia bądź odnowienie kontaktu, ale walka okaże się skuteczna.

WAGA 23.09 – 22.10
Wago, zbyt długo tłumisz w sobie uczucia do swego partnera. Wyznanie ich nie jest oznaką słabości, a mogłoby to poprawić jakość Waszego związku. Samotna Waga pozna kogoś kto zauroczy jej serce, ale na drodze do szczęścia pojawią się trudności.

SKORPION 23.10 – 21.11
Skorpionie, Twój partner może przyłapać Cię na „gorącym uczynku” niewierności, więc jeśli już masz ochotę na skok w bok, dobrze się z tym ukryj. Samotne Skorpiony ten tydzień będą spędzać w towarzystwie przyjaciół.

STRZELEC 22.11 – 21.12
Strzelce będące w związku powinny się przyjrzeć głębiej swojej relacji, czy partner od dawna przypadkiem Wami nie manipuluje? Samotne Strzelce poznają kogoś z kim połączy je chemia.

KOZIOROŻEC 22.12 – 19.01
Koziorożce będące w związku mogą mieć jakieś zahamowania seksualne względem partnera, mogą unikać zbliżeń, ale to nie jest dla Ciebie rozwiązanie problemów, lepiej zdobądź się na szczerą rozmowę.

WODNIK 20.01 – 18.02
Wodniku, mogą się pojawić konflikty w Twoim stałym związku a to dlatego że w Twoim życiu pojawi się namiętność której trudno będzie Ci się oprzeć. Samotny Wodniku, jeśli chcesz ją sobą zainteresować wyjdź wreszcie z inicjatywą bliższego poznania.

RYBY 19.02 – 20.03
Ryby będące w związku mogą odczuwać napiętą sytuację pomiędzy nimi a partnerem. Nadal będziesz czuł się urażony zachowaniem Twojej drugiej połowy, ale szczera rozmowa powinna „przewietrzyć” sytuację. U samotnych Ryb pojawią się szczęśliwie zbiegi okoliczności. Spotkacie kogoś.

opracowała Wróżka Anne • www.wrozbyonline.pl

HUMOR

☺☻☺

Pewnej nocy para leży w łóżku.
Nagle ktoś dzwoni do drzwi.
Zirytowany mąż otwiera.
Za chwilę wraca do żony.
Żona się pyta:
– Kto to był?
– Jakiś facet o 3 w nocy chce, żeby go popchnąć!

– Pamiętasz jak nam się auto zepsuło to też chcieliśmy, żeby nas popchnęli!
– Masz rację kotku, idę. Po kilku chwilach krzyczy:
– Panie, popchnąć pana?
– Tak.
– A gdzie pan jest?
– Na huśtawce pod blokiem!

☺☻☺

Klient w barze: Jakie jest hasło do wifi?
Barman:
– Najpierw kup drinka
Klient:
– Ok, w takim razie piwo proszę
Barman:
– Heineken będzie ok?
Klient: Tak, ile płacę?
Barman: 8 złotych
Klient:
– Proszę. Więc jakie jest hasło do wifi?
Barman:
– Najpierw kup drinka. Wszystko małymi literami i bez spacji.

☺☻☺

Pożar w siedziba NFZ.
Pracownicy dzwonią po straż pożarną.
Dyżurny odpowiada:
– Jak na NFZ, to mam wolny termin w lutym 2024 i musicie mieć własnego węża, ale prywatnie możemy być za 10 minut.

☺☻☺

Do banku w Szwajcarii wchodzi klient z walizką i ściszonym głosem mówi do bankiera:
– Chciałbym wpłacić pieniądze, w tej walizce jest całe cztery miliony euro.
Na to bankier uśmiechnięty:
– Proszę nie ściszać głosu, bieda to żaden wstyd.

☺☻☺

eprasa.pl 2ac99d2933